

## IV. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

### SESJA NAUKOWA WYDZIAŁU PRAWA UAM Z OKAZJI 90 ROCZNICY URODZIN W. I. LENINA

W dniu 10 XI 1960 r. odbyła się całodzienna sesja naukowa, zorganizowana przez Wydział Prawa UAM ku uczczeniu 90 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Sesji przewodniczył Dziekan Wydziału Prawa, prof. dr Józef Matuszewski, który otwierając posiedzenie podkreślił, że pracownicy naukowcy Wydziału, włączając się do obchodów uroczystości związanych z 90-leciem urodzin W. I. Lenina pragną się zająć jedną tylko stroną jego działalności, a mianowicie, jego pracą naukową.

Przedmiotem obrad posiedzenia przedpołudniowego były dwa referaty oraz łączna dyskusja nad nimi. Pierwszy referat na temat „Normy prawne a normy związkowe” wygłosił dr Adam Łopatka (patrz artykuł *Udział CRZZ w tworzeniu prawa*), drugi zaś — poświęcony przewodnim ideom leninowskim w radzieckim prawie pracy doc. dr W. Jaśkiewicz (patrz artykuł *Rozwój radzieckiego prawa pracy w świetle leninowskiego programu reform socjalnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1960, z. 3).

W dyskusji nad obu referatami jako pierwszy wystąpił prof. dr K. Kolańczyk, który podkreślił, iż zagadnienia, jakie starali się rozwiązać referenci, są kluczowe dla pełnego rozumienia istoty, funkcji i techniki działania państwa. Idzie tu przede wszystkim o wyznaczenie zakresu samodzielnych działań państwa i zakresu wykorzystywania przez państwo działań określonych sił społecznych. Problem to nie nowy. Znany jest bowiem fakt wykorzystywania dla działań państwowych np. związków rodzinnych, ustroju cechowego czy korporacji zawodowych. Powstaje tu jednak pytanie, czy w państwie socjalistycznym, a więc w państwie o sprawnie działającym i rozbudowanym aparacie państwowym przekazywanie niektórych działań związkom zawodowym jest celowe i pożądane.

Zasługą referentów jest to, iż podjęli badania problematyki udziału związków zawodowych i działalności legislacyjnej i wskazali różnice, jakie istnieją w tej dziedzinie w ustawodawstwie polskim i radzieckim. Wyznaczyli oni zasadnicze rysy tej problematyki. Należałoby z kolei przejść do badań praktyki w zakresie realizacji tych działań przez związki zawodowe. Idzie bowiem o odpowiedź na pytanie, jak te funkcje, przekazane organom związków zawodowych, były realizowane w ich praktyce.

Innym pytaniem, jakie się nasuwa, to pytanie, dotyczące techniki władania, a mianowicie, czy lepszy jest do realizacji tych zadań aparat związków zawodowych, jaka jest jego struktura, jakie są efekty jego działania i czy czasem koszty niezbędnej kontroli ze strony państwa nie są wyższe niż w przypadku samodzielnego działania państwa. Wydaje się, że przejście z powrotem przez państwo ustawą z 13 IV 1960 r. niektórych działań delegowanych uprzednio związkom zawodowym jest właśnie rezultatem wielu uwag krytycznych co do techniki legislacyjnej i praktyki działania tej organizacji społecznej.

Dr Cz. Jackowski zaznaczył, iż problematyka referatów, a głównie właściwe wyznaczenie stosunku organów związkowych do organów państwowych na-

stęrcza w praktyce wiele kłopotów. Kształtowanie się odpowiedniej w tym względzie koncepcji trzeba odcyfrować poprzez analizę ustawodawstwa. Modelem jej kształtowania się mogą być zmiany w strukturze ubezpieczeń społecznych. Już w 1913 r. leninowska teza praska głosiła, że ubezpieczenia powinny być przejęte przez samych ubezpieczonych. Tak stało się w Związku Radzieckim w 1933 r., gdzie wykonywanie ubezpieczeń przekazano związkowi zawodowemu.

W Polsce dekrety z 10 XI 1954 r. i 2 II 1955 r. przekazały związkowi zawodowemu nadzór nad warunkami pracy oraz przyznały im pewne uprawnienia normodawcze, sankcjonowane przez państwo. Sankcjonowanie jednak nie jest istotne dla charakteru prawnego działań związków zawodowych. Jest nawet wątpliwe, czy te dekrety uznały dopuszczalność przekazania związkowi zawodowemu tej działalności. Nie otrzymały one bowiem uprawnień do zatwierdzania zbiorowych układów pracy. Dopiero obecnie uprawnienia te otrzymał Komitet Pracy i Płac. Wydaje się również wątpliwe, czy można w ogóle w całej rozciągłości przekazać związkowi zawodowemu nadzór nad warunkami pracy oraz działalność prawodawczą w tej dziedzinie.

Ustawa z 1960 r. zreformowała zasadniczo strukturę ubezpieczeń społecznych. Zniosła bowiem, udzielone związkowi zawodowemu uprzednio, uprawnienia legislacyjne w tej dziedzinie, a także w zakresie nadzoru nad warunkami pracy, pozostawiając nadal w rękach związków sam nadzór. Wydaje się, że jest to rozmyślna korektura poprzednich decyzji państwa. Sprawy te obecnie regulowane są decyzjami organu państwowego.

Warto też zwrócić uwagę na rozwój uprawnień załogi w zakresie zarządzania zakładem pracy (rady robotnicze, udział w komisjach rozjemczych itp.). To podkreśla wagę elementów organizacyjnych stosunków prawa pracy. Rozwój związków zawodowych jest równoznaczny z wzmocnieniem się elementów centralizmu demokratycznego. Czynniki demokratyczne polegają na przejmowaniu przez związki coraz to nowych zadań. Centralistyczne zaś — na kontroli działalności (głównie prawodawczej) przeprowadzanej przez organa państwowe. Niemniej można mówić o uczestnictwie związków zawodowych w działalności prawodawczej. Charakter normatywny ma akt zatwierdzania regulaminów pracy o tyle, że dopiero zatwierdzenie zarządu okręgowego związku zawodowego czyni go aktem normatywnym.

Prof. dr M. Zimmermann zajął się w swym wystąpieniu zagadnieniem z zakresu teorii źródeł prawa, a mianowicie kwestią uznania norm społecznych przez państwo. „Uznanie” jest niewątpliwie wyrazem wieloznacznym. Można je rozumieć jako po prostu tolerowanie przez państwo pewnej grupy społecznej i normy wyznaczających postępowanie jej członków i organów. Państwo zajmuje tu stanowisko bierne. Kto przynależy do tej grupy, ten musi się podporządkować obowiązującym w niej normom. Uznanie nazywa się również przejęcie przez państwo pewnych norm społecznych. Z tym wiąże się problem zlecenia funkcji państwowych organizacjom społecznym. To zlecenie może dotyczyć również funkcji normodawczej (autonomia grupy społecznej). Przy tym zasięg wydanych norm przez daną grupę na podstawie zlecenia może być różny. Normy te bowiem mogą obowiązywać tylko członków danej grupy, ale mogą również uzyskać moc powszechnie obowiązującą. W tym ostatnim przypadku różnica między uznaniem a zleceniem się zaciera. Z prawniczego punktu widzenia będzie to jednak zawsze delegacja ustawową.

Powołując się na sformułowanie prof. W. Jaśkiewicza, iż powierzenie przez państwo pewnych uprawnień odpowiednim organizacjom społecznym ma na celu odciążenie państwa, prof. M. Zimmermann proponuje na oznaczenie takiej sytuacji używać znanej zresztą nazwy: samorząd socjalistyczny, tj. samorząd o nowym charakterze i założeniach.

Z kolei mówca zwrócił uwagę na poruszane w referacie dra A. Łopatki, zagadnienie norm interpretacyjnych związków zawodowych i podkreślił, iż jest sprawą oczywistą, że muszą one być oparte na szeroko pojętej ustawie. Moc prawna tych norm interpretacyjnych jest niewątpliwie równa, ale moc interpretacyjna — różna. Istnieje bowiem ograniczenie rzeczowe jak i w zakresie mocy wiążącej tych norm interpretacyjnych związków zawodowych. Zależy ona od zakresu kompetencji organu, który interpretację przeprowadza.

Doc. dr Z. Janowicz uważa, że u podstaw referatów tkwiło założenie, iż związki zawodowe przeciążone są funkcjami administracyjnymi, co może prowadzić do zurzędniczenia ich aparatu. W związku z tym trzeba tu wyraźnej linii rozdziału. Wydaje się, iż najlepszym rozwiązaniem byłaby realizacja wpływu związków zawodowych na działalność państwa poprzez organa państwowe, a mniej poprzez własne działania związków, zlecone przez państwo. Najwłaściwsze jest więc zespolenie czynnika społecznego z państwowym bezpośrednio w danym organie państwa, podobnie jak to ma miejsce w Komitecie Pracy i Płac (połowa składu osobowego tego organu to członkowie władz związków zawodowych). Doc. Z. Janowicz zwraca również uwagę na pozycję związków zawodowych w świetle kodeksu postępowania administracyjnego. Idzie bowiem o podkreślenie roli organizacji społecznych w wykonywaniu zadań państwowych. W tych przypadkach organa danej organizacji działają jak organa państwowe. Zgodnie z art. 28 k. p. a. organizacje społeczne posiadają uprawnienia strony w działaniach administracyjnych (prawo składania wniosków; niedopuszczenie ich do udziału w sprawie jest podstawą do zażalenia).

Mgr W. Piotrowski podkreślił, że zasada udziału związków zawodowych w wykonywaniu niektórych funkcji państwowych, która jest częścią leninowskiej koncepcji roli związków zawodowych, nie może być kwestionowana. Można jednak mieć wątpliwość co do zakresu tych funkcji. Praktyka wykazuje bowiem, iż nie wszystkie odcinki działalności państwowej, delegowane organom związkowym, są prawidłowo wykonywane. Wydaje się, iż kryterium wskazującym, jakie sprawy należy przekazać związkom zawodowym, wyznaczają same ich zadania w państwie socjalistycznym. One uzasadniają tezę, by przekazać organom związkowym: inspekcję pracy, kierowanie samorządem robotniczym w zakładach pracy oraz rozpatrywanie sporów ze stosunków pracy w ramach działania zakładowych i terenowych komisji rozjemczych. Obecne unormowanie tych zagadnień nasuwa poważne zastrzeżenia. Inspekcja pracy jest rozbita na techniczną i prawną — ze szkodą dla tej ostatniej. Reformy wymaga również struktura komisji rozjemczych, które powinny być związane z sądownictwem powszechnym. Nie było i nie ma nadal uzasadnienia dla przekazania związkom zawodowym wykonywania funkcji w zakresie ubezpieczeń społecznych i to w zakresie wyznaczonym dekretem z 2 II 1955 r. Zmienił on w zasadzie tylko nazwę instytucji ubezpieczeń społecznych, ale nie przyczynił się do istotnych zmian w ich działalności, która musi się zawsze opierać o działania aparatu urzędniczego. Stąd niesłuszna jest sugestia dra A. Łopatki, iż odebranie związkom zawodowym delegowanych uprawnień w tej materii jest cofnięciem na drodze wciągania związków zawodowych do współudziału w zarządzaniu państwem.

Wydaje się, że powoływanie w zakładach pracy społecznych sądów robotniczych jest zgodne z prawidłowym rozwojem udziału związków zawodowych w wykonywaniu funkcji państwowych. Sądy te niewątpliwie pomogą organom związkowym realizować zadania czynnika zapobiegającego konfliktom między pracownikami oraz między pracownikami a kierownictwem zakładów. Mogą one również stać się skutecznym środkiem wychowawczym. Działalność legislacyjną związków zawodowych należy chyba ograniczyć tylko do stanowienia lub współstanowienia

*norm dotyczących zakładu pracy* (układy zbiorowe pracy, regulaminy pracy i inspekcja pracy).

Obserwacje praktyki nakazują krytycznie oceniać działalność naczelnych instancji związkowych w zakresie wyjaśniania przepisów prawa pracy oraz orzecznictwa odwoławczego od orzeczeń komisji rozjemczych, które nie sprzyja ujednoczeniu procesu stosowania prawa pracy.

Student V roku B. Matusiak, nawiązując do leninowskiej koncepcji związków zawodowych jako „szkoły komunizmu”, dostrzega podstawową antynomię w problematyce stosunków organów związkowych do organów państwowych. W krajach socjalistycznych istnieją dwie wielkie organizacje robotnicze: państwo i związki zawodowe. Powstaje pytanie, jak rozdzielić kompetencje tych robotniczych organizacji. Wydaje się, iż ze względu na istnienie dwóch bloków państw o przeciwstawnych ustrojach, trzeba raczej bardzo sprawnego aparatu państwowego, obejmującego całą działalność prawodawczą.

Doc. dr J. Fabian zwrócił uwagę na szczególny dobór tematów sesji. Problematyka związków zawodowych leżała bowiem dotąd odłogiem, a przecież nasuwała wiele zagadnień prawnych. Ustawa z 13 IV 1960 r. jest ustawą ramową i dotyczy związków zawodowych, a nie norm wydawanych przez te organizacje. Należałoby badać zgodność tych norm z ustawą, ponieważ elementy umowne mogą z nią być sprzeczne. Rodzi się więc potrzeba rewizji i uporządkowania regulaminów pracy. Warto byłoby chyba zająć się również zagadnieniem zależności czy niezależności związków zawodowych od zakładów pracy. Wpływa to ze swoistej pozycji organizacji związkowej. Funkcjonalnie bowiem znajdują się one w zakładzie pracy, organizacyjnie zaś — poza zakładem (odrębny pion organizacyjny). Należałoby również zająć się więcej aktami administracyjnymi, które zajmują dużo miejsca w działalności związków zawodowych. Wykonują one przecież administrację publiczną podobną do samorządu, tzn. część władztwa udzielonego przez państwo organizacjom społecznym.

Mgr W. Dąbrowski poddał pod rozagę problem norm interpretacyjnych. Wydaje mu się, iż dla interpretacji bez znaczenia jest to, kto jest interpretatorem. Jasną jest również sprawą, iż normy interpretacyjne nie są źródłami prawa, choćby pochodziły od Rady Państwa. Są bowiem po prostu odczytaniem tego, co ustawodawca chciał powiedzieć. Zdaniem referentów interpretacja działa wstecz. Jest to dość oczywiste, gdy idzie o nowe przepisy prawne, ale budzi uzasadnioną wątpliwość co do przepisów obowiązujących, a które pochodzą z okresu międzywojennego.

Doc. dr Zygmunt Ziemiński uważa, iż dyskusja odeszła od problematyki sesji leninowskiej. Podkreślił on, że był okres w dziejach państw socjalistycznych, w którym przerzucano wiele działań na organizacje społeczne. Jego zdaniem, związki zawodowe właśnie jako organizacje społeczne powinny opierać się na pracy społecznej. W innym przypadku grozi im zurzędniczenie. Według W. I. Lenina mają one być czynnikiem kontroli pracy „zawodowych buchalterów”. Celem organizacji społecznej nie jest przygotowanie specjalistów od działań państwowych. Inny problem to właściwe rozumienie tezy W. I. Lenina o upraszczaniu się techniki rządzenia w państwach socjalistycznych. Wydaje się, iż tak nie jest w rzeczywistości. Stąd celowa byłaby dalsza dyskusja teoretyczna nad tym zagadnieniem.

Na zakończenie posiedzenia przedpołudniowego wystąpił prof. dr W. Jaśkiewicz, który podkreślił, że dyskusja poruszyła wiele zagadnień pałaczych, iż wydaje się, że będzie ona impulsem do przyszłych prac badawczych, dotyczących głównie praktycznej realizacji działań związków zawodowych, delegowanych im przez państwo. W swym wystąpieniu mówca skoncentrował się tylko na dwóch sprawach,

a mianowicie: roli norm współżycia społecznego w stosunkach pracy oraz roli sądów koleżeńskich działających w ZSRR.

Na popołudniowym posiedzeniu sesji prof. dr J. Deresiewicz wygłosił referat na temat *Lenin jako badacz stosunków społeczno-gospodarczych* („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1960, z. 3).

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos mgr W. Radkiewicz, który podkreślił zasługi W. I. Lenina dla rozwoju nauk historyczno-gospodarczych. Zasługą Lenina jest opracowanie szeregu węzłowych zagadnień historii gospodarczej Rosji i świata oraz rozwinięcie w oparciu o te badania, teorii marksizmu. Lenin przyczynił się również do rozwoju nowoczesnych metod badawczych w zakresie nauk historycznogospodarczych, posługując się statystyką jako podstawą swych badań. Lenin jest niewątpliwie jednym z pionierów stosowania statystyki w badaniach historycznogospodarczych. Statystykę i wszelki materiał liczbowy pochodzący ze źródeł oficjalnych traktował jednak niezmiernie ostrożnie. Wykazując daleko posunięty krytycyzm wobec tego materiału, potrafił dojść do zupełnie odmiennych wniosków niż autorzy statystyk. Lenin wskazywał wielokrotnie błędy w statystykach rządowych i wskazał też ich przyczyny. Mgr Radkiewicz przypomniał wypowiedź Lenina o niebezpieczeństwie grożącym badaczom zjawisk gospodarczych ze strony statystyki. Lenin podkreślał, że rozwój statystyki i ogromne ilości liczb mogą przesłonić społeczną i ekonomiczną istotę zjawisk. Fakt wykorzystania najbogatszych nawet materiałów statystycznych nie oznacza, że dany problem został właściwie zbadany. Prace Lenina stanowią wzór kojarzenia metody syntezy statystycznej z nauką abstrakcją.

Dr A. Łopatka, nawiązując do referatu prof. J. Deresiewicza, stwierdził, iż z prac naukowych Lenina wynikają określone konsekwencje dla polityki, które Lenin jako działacz rewolucyjny, a następnie jako przywódca państwa radzieckiego wcielił w życie. I tak np. badając stosunki agrarne w ustroju kapitalistycznym Lenin odkrył prawo koncentracji własności ziemi, która w warunkach ustroju kapitalistycznego jest realizowana kosztem drobnych producentów. Lenin na podstawie wyników tych badań stworzył teorię kolektywizacji, zapewniającą realizację prawa koncentracji ziemi zgodnie z interesem najszerzszych mas chłopskich.

Tak samo rozwiązania organizacyjne w dziedzinie przemysłu i handlu oraz planowania gospodarczego są u Lenina wnioskami praktycznymi z jego prac naukowo-badawczych.

Następnie, nawiązując do dyskusji przedpołudniowej, dr A. Łopatka zaproponował przeciwko głosom, jakoby sesja zatracala charakter sesji leninowskiej. Są bowiem dwa sposoby naukowego ujęcia problematyki leninowskiej. Pierwszy polega na przypomnieniu tego, co W. Lenin powiedział w danej sprawie i na ocenie wagi i oryginalności tych wypowiedzi. Drugi zaś sprowadza się do śledzenia rozwiązań leninowskich w praktyce ich działania w różnych krajach, a zwłaszcza w Polsce, do oceny na konkretnym narastającym materiale faktycznym funkcjonowania i roli generalnych rozwiązań Lenina. Ten drugi sposób pozwala ujmować dorobek leninowski twórczo, wydobywa dynamizm i wieczną żywotność myśli leninowskiej, a zarazem posuwa badania nad współczesnością. Zdaniem mówcy, sesja przedpołudniowa była wyrazem dążenia do takiego właśnie pojmowania problematyki leninowskiej.

Dr Łopatka, polemizując z założeniami niektórych głosów dyskusyjnych, stwierdził, że stosunku między związkami zawodowymi a aparatem państwowym nie możemy rozpatrywać z punktu widzenia aparatu państwowego, a trafniej jest

spojrzeć nań z punktu widzenia klasy robotniczej, która posługuje się obu tymi organizacjami, dzieli między nie zadania społeczne. Podział tych zadań, raz dokonany, może, a nawet winien być korygowany odpowiednio do zmian w sytuacji i do stadium rozwoju ustroju socjalistycznego w danym kraju. Niemniej jednak są pewne granice, poza które owe zmiany w podziale zadań między aparat państwowy a związki zawodowe nie mogą wykraczać. Tak np. teza, że gospodarką socjalistyczną kieruje państwo, a nie żadna inna organizacja ludzi pracy, należy do pryncypiów marksizmu-leninizmu. Przekazanie np. prowadzenia gospodarki narodowej związkom zawodowym, jak chcą tego syndykaliści, byłoby odstępstwem od tych pryncypiów i byłoby szkodliwe dla budownictwa socjalistycznego. Inna rzecz, czy np. można przekazać związkom zawodowym kompetencje prawotwórcze, które w zasadzie należą do państwa. Zdaniem mówcy, przekazanie w pewnym wąskim zakresie związkom zawodowym tych kompetencji jest dopuszczalne na gruncie zasad leninowskich. Atoli może lepiej przekazywać związkom zawodowym w danym etapie tylko takie zadania, których wykonywanie nie wymaga, aby przekazywać im jednocześnie w danym zakresie kompetencje prawotwórcze.

Dr A. Łopatka wystąpił przeciwko sugestii, aby proces narastania samorządu socjalistycznego ograniczyć w interesującej dziedzinie tylko do udziału związków zawodowych w działalności organów państwowych, a nie przekazywać związkom zawodowym żadnych zadań spośród tych, które aktualnie spełnia aparat państwowy. Na przekazywanie związkom zawodowym i innym organizacjom społecznym części zadań państwowych dzisiaj, trzeba patrzeć z perspektywy historycznej, z punktu widzenia procesu uspołeczniania państwa i z punktu widzenia procesu jego demokratyzacji i obumierania. Przy tym przekazywać pewne zadania związkom zawodowym to nie to samo co zmiana szyldu tylko. Idzie bowiem o to, aby przekazane zadania były realizowane metodami właściwymi organizacji społecznej, a nie urzędniczej. Inaczej sam fakt przekazywania zadań nie byłby niczym uzasadniony i nie miałyby żadnego sensu społecznego. Aby uniknąć możliwie niebezpieczeństwa zarażenia związków zawodowych metodami pracy właściwymi aparatowi urzędniczemu, trzeba zadania przekazywać stopniowo i tylko na tych odcinkach, gdzie to w danym okresie przyniesie skutki pozytywne.

Mówca wypowiedział się też przeciwko nucie widocznej w niektórych głosach dyskusyjnych, aby związki zawodowe traktować wyłącznie jako organizację kontroli społecznej, która sama za nic nie odpowiada, a wszystko ocenia i kontroluje. Związki zawodowe jako organizacja klasy rządzącej w państwie socjalistycznym ponoszą, podobnie jak inne organizacje ludzi pracy, współodpowiedzialność za społeczeństwo i państwo. Dlatego rola kontrolna nie może bynajmniej wyczerpywać ich aktywności.

Państwo socjalistyczne, inaczej niż burżuazyjne, obdarza związki zawodowe pełnym zaufaniem, wyrzeka się administracyjnej kontroli nad ich działalnością. Związki zawodowe nie tylko mogą, ale wręcz powinny rozwijać aktywność i wydawać własne normy i dyrektywy w tych dziedzinach, które należą do ich zainteresowania i nie są normowane prawem. Dlatego też trudno solidaryzować się z tymi wypowiedziami, które postulowały w szerokim zakresie nadzór państwa nad aktami normatywnymi i aktami indywidualnymi związków zawodowych. Przy tym jest oczywiste, że związki zawodowe nie mogą prowadzić działalności sprzecznej z obowiązującym prawem. Ich działalność normodawcza może się jednak rozwijać obok prawa i w wykonaniu ogólnych postanowień prawa.

Kończąc, dr A. Łopatka wyraził wdzięczność wszystkim dyskutantom za zainteresowanie tematem jego referatu i za wnikliwe uwagi.

Doc. dr J. Topolski podkreślił doniosły wkład Lenina do badań nad dziejami stosunków agrarnych. W pracy *Rozwój kapitalizmu w Rosji*, szereg problemów zostało opracowanych w sposób zupełnie nowatorski. Należy tu wymienić zagadnienie rozwarstwienia i zróżnicowania chłopów. Podstawą procesu przekształcania się gospodarki naturalnej w kapitalistyczną jest wzrastający na bazie rozwoju sił wytwórczych społeczny podział pracy. Najistotniejszym zaś etapem tego procesu jest rozwarstwienie producentów. Treść tego procesu jest taka sama, jak akumulacji pierwotnej. Drugą sprawą zasługującą na podkreślenie to kwestia rynku. Lenin potrafił w sposób przed nim nie spotykany w ujęciach dziejów agrarnych połączyć w organiczną całość problematykę produkcji rolnej, struktury społecznej wsi z kwestią rynku. Doc. Topolski stwierdził, iż w pracach Lenina znajdujemy analizę przeżytków gospodarki feudalnej w kapitalizmie, np. systemu odrobkowego, serwitutów i in. Na szczególne podkreślenie w działalności naukowej Lenina zasługuje umiejętność łączenia ekonomii i historii.

Student V roku B. Matusiak, nawiązując do wypowiedzi dra A. Łopatki w sprawie przekazywania funkcji państwowych związkom zawodowym, stwierdził, że problematyka ta łączy się z zagadnieniem obumierania państwa.

Dziekan prof. dr J. Matuszewski, zamykając sesję, stwierdził, iż najlepszą formą uczczenia pamięci wielkich ludzi jest praca. Sesja wykazała, że problematyka naukowa prac Lenina jest wciąż aktualna i wymaga pogłębionych studiów. Dziekan Matuszewski wyraził podziękowanie referentom i uczestnikom sesji, podkreślając szczególnie ciekawe ujęcie tematu przez doc. W. Jaśkiewicza.

Włodzimierz Piotrowski  
Dionizy Wojtkowiak

## WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W POZNANIU

### W dziesięciolecie jej reorganizacji

W bież. roku akad. mija dziesięć lat od chwili przekształcenia Akademii Handlowej w Poznaniu na państwową Wyższą Szkołę Ekonomiczną. Warto więc z tej okazji zobrazować osiągnięcia Uczelni w ubiegłym roku akademickim z jednoczesnym zaznaczeniem jej perspektyw rozwojowych. Szkoła ustabilizowała i umocniła swoją strukturę organizacyjną jako akademicka uczelnia dwuwydziałowa, z wydziałami: ogólnoeconomicznym i handlowo-towaroznawczym, prowadząca studia dzienne, zaoczne i eksternistyczne II stopnia, rozporządzająca 14 katedrami, w tym kilku wielozakładowymi oraz w charakterze placówki badawczej — Instytutem Gospodarki Regionalnej. Władze Uczelni podjęły ostatnio uchwały w przedmiocie powołania do życia: Zakładu Spółdzielczości przy Katedrze Ekonomiki Handlu, Zakładu Pedagogiki przy Katedrze Ekonomiki Politycznej oraz Zakładu Ekonomiki i Finansowania Handlu Zagranicznego przy Katedrze Finansów. Przewidujemy utworzenie, w miarę jak rozwój naszej kadry na to pozwoli, nowych katedr, m. in. Katedry Handlu Zagranicznego, Katedry Ekonomiki Rolnictwa, Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw, katedry lub specjalizacji: ekonomiki budownictwa, inwestycji, gospodarki komunalnej i innych. Rozwojowy Wydział Ogólnoeconomiczny doprowadził swoich słuchaczy na studiach dziennych do końca 3 roku studiów, tak że w bieżącym roku akad. może już objąć łącznie czteroletni cykl nauczania.

Stan pracowników działalności podstawowej Uczelni w związku ze wzrostem jej zadań systematycznie się zwiększa i wynosi obecnie 132 osoby. W liczbie tej

mieści się trzech profesorów zwyczajnych, trzech profesorów nadzwyczajnych, dziewięciu docentów, trzynastu zastępców profesora oraz 58 pomocniczych pracowników nauki.

Podstawowym zadaniem Uczelni jest danie studiującym w jej murach słuchaczom wyższego wykształcenia ekonomicznego stopnia akademickiego, z jednoczesnym wyrobieniem w nich świadomej postawy społecznej i patriotycznej.

O wzrastających w tym zakresie zadaniach Uczelni powiedzą najlepiej liczby. Uwzględniając napływ kandydatów na studia z dodatkowych rekrutacji, Uczelnia osiągnęła około 10% przyrost liczby słuchaczy w stosunku do roku 1959, doprowadzając do stanu około 2250 studentów, z czego przypada 660 osób na studiach dziennych, 650 słuchaczy studiów zaocznych dla pracujących oraz 940 uczestników studium eksternistycznego, w tym przeważnie słuchaczy studium II stopnia, tj. „magisterskiego”. Pomijając już sam fakt corocznego zwiększania się liczby słuchaczy, niezmiernie charakterystyczny jest stały wzrost w ogólnej ich liczbie osób pracujących, kształconych zaocznie. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu uruchomiła ostatnio zamiejscowe studia zaoczne na terenie Bydgoszczy, wychodząc naprzeciw postulatam wysuwany przez Prezydium tamtejszej Wojewódzkiej Rady Narodowej i w oparciu o przychylne ustosunkowanie się do nich Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Studium w Bydgoszczy odpowiada jak najbardziej naszemu zamierzeniu, odnoszącemu się również do terenu poznańskiego, by w miarę możliwości umacniać proces nauczania na studiach zaocznych przez zwiększenie wymiaru przewidzianych na nim zajęć obowiązkowych, a tym samym zapewnić mu w odpowiednim stopniu efekty kształcenia dziennego.

W pracy Uczelni kładzie się duży nacisk na ulepszanie procesu nauczania i na oddziaływanie na młodzież w sensie wychowawczym.

Te różnym torem przeprowadzane zabiegi wyrażają się między innymi w przygotowaniu z wielu przedmiotów skryptów, w rozwijaniu dyskusji na radach wydziału nad programami nauczania z poszczególnych przedmiotów, w usilnym dążeniu do szerokiej rozbudowy systemu stypendiów fundowanych i związanych z nimi praktyk studenckich nowego typu, a dalej — w roztaczaniu opieki nad organizacjami młodzieżowymi i pobudzaniu ich aktywności. Upatrujemy w tych wysiłkach duże możliwości ukształtowania naszych studentów na przyszłych nie tylko dobrych, wysoko kwalifikowanych fachowców, lecz również pełnych inicjatywy działaczy społecznych w przyszłym miejscu pracy i środowisku.

Nie zadowalają nas wciąż jeszcze wysokie wskaźniki odsiewu egzaminacyjnego i odpadu. Sądzić można, że utrzymując nadal wysokie wymagania egzaminacyjne, a jednocześnie prowadząc w szerszym niż dotąd zakresie kolokwia i konsultacje, a nadto zobowiązując studentów do pisemnych prac kursowych, uzyska się w efekcie poprawę sprawności szkolenia.

W minionym roku akademickim opracowały ze swoich przedmiotów skrypty lub przewodniki metodyczne lub też są w trakcie ich przygotowywania katedry: historii gospodarczej, socjologii, planowania i polityki ekonomicznej, rachunkowości, ekonomiki przemysłu oraz ekonomiki handlu.

Katedra Towaroznawstwa przeprowadziła ostatnio adaptację swoich pomieszczeń i urządzeń stosownie do potrzeb czynnych przy niej zakładów: Zakładu Towaroznawstwa Artykułów Spożywczych oraz Zakładu Towaroznawstwa Artykułów Przemysłowych. Również Katedra Ekonomiki Przemysłu i Katedra Chemii Ogólnej przystosowały swoje pomieszczenia do spełnianych przez nie zadań. Katedra Rachunkowości, realizując zatwierdzony przez Ministerstwo plan perspektywiczny, organizuje Zakład Zmechanizowanej Rachunkowości wyposażony w najnowsze środki techniczne mechanizacji prac ewidencyjnych i obliczeniowych. Katedra kon-

taktuje się z zagranicą, celem uzyskania niezbędnego materiału informacyjnego w dziedzinie zastosowań najnowszej techniki, w szczególności elektroniki w zarządzaniu przedsiębiorstwami.

Studium Języków Obcych przy WSE stosuje przy ich nauczaniu w szerokim zakresie płyty językowe i magnetofon, aby dać studiującym jak największe możliwości osłuchania się z danym językiem. Poza wydanymi już pomocami naukowymi dla wszystkich prowadzonych w Uczelni języków, Studium opracowało także nowy materiał tekstowy i ćwiczeniowy. Lektorzy interesują się żywo pracą studentów w klubach językowych przy domach akademickich, udzielając im pomocy. Uczelnia przywiązuje dużą wagę do dobrej znajomości języków obcych u studentów, zdając sobie sprawę z roli, jaką ona odgrywa w poszerzaniu horyzontu wiedzy i jej pogłębianiu.

Nasze Studium Wojskowe osiągnęło w ubiegłym roku akademickim w swojej pracy szkoleniowej widoczne efekty. Polegają one nie tylko na uzyskaniu przez młodzież dobrych wyników egzaminacyjnych, lecz także na skutecznym jej wychowywaniu na świadomych, o wysokiej kulturze obywateli Polski Ludowej. Zauważamy u młodzieży większe zdyscyplinowanie i poszanowanie ogólnie przyjętych zasad dobrego wychowania, właściwszy stosunek — choć na tym polu niejedno jest jeszcze do zrobienia — do mienia społecznego, co jest niewątpliwie w dużej mierze zasługą naszego Studium Wojskowego.

Studium Wychowania Fizycznego kontynuowało wysiłki w kierunku zabezpieczenia harmonijnego rozwoju fizycznego naszej młodzieży ze szczególnym podkreśleniem higieny osobistej, kultury i estetyki zachowania oraz pośrednich efektów pedagogicznych gimnastyki i sportu. Odbływały się również zajęcia dla młodzieży słabszej fizycznie, zwalnianej dotychczas z zajęć, nauka pływania oraz zaprawa dla członków AZS. W bieżącym roku Studium ściśle współpracuje z lekarzem szkolnym, i zamierza zorganizować zajęcia fakultatywne dla studentów wyższych lat, kursy i obozy. Kierownictwo Uczelni z dużym uznaniem śledzi wartościowe osiągnięcia tegoż Studium, przypisując mu niemałe znaczenie w całokształcie metod wychowawczych stosowanych wobec młodzieży.

Ubiegły rok przyniósł z sobą dalszy rozwój Biblioteki Głównej WSE. Jej zbiory wzrosły o blisko 5,5 tys. do obecnego stanu ponad 90 tys. woluminów. Biblioteka prenumeruje 490 tytułów czasopism, w tym 290 tytułów zagranicznych. Rozszerzając wymianę międzybiblioteczną, Biblioteka nasza utrzymywała kontakty z 79 instytucjami, w tym z 28 zagranicznymi. Na uwagę zasługuje również silny wzrost czytelnictwa. W ciągu ubiegłego roku udostępniono czytelnikom o 70% więcej woluminów aniżeli w roku poprzednim. Biblioteka zamierza kontynuować zapoczątkowane prace nad centralnym katalogiem sieci bibliotecznej szkoły i księgozbiorami przykładowymi oraz nad bibliografią czasopism ekonomicznych, a ponadto zorganizowano ogólnouczelnianą pracownię mikrofilmową. Biblioteka nasza staje się jedną z najlepiej wyposażonych bibliotek naukowych w ośrodku poznańskim w zakresie nauk ekonomicznych.

Jedno z najpoważniejszych zadań szkoły to doskonalenie młodej kadry naukowej przy jednoczesnym rozwijaniu badań naukowych przez katedry oraz uczelniany Instytut Gospodarki Regionalnej. W ciągu ubiegłego roku akademickiego wszczęto na Wydziale Ogólnoekonomicznym przewody doktorskie dla 17 osób, w tym dla 4 pracowników naukowych Uczelni i 13 osób spoza Uczelni. Godny podkreślenia jest fakt, że do grona naszych doktorantów zaliczają się młodzi adepci nauki oraz ekonomiści praktycy nie tylko z terenu Poznania, lecz także z Bydgoszczy, Łodzi, Szczecina i Warszawy. O coraz to większym znaczeniu Uczelni, jeśli chodzi o umożliwianie osiągania stopni naukowych, świadczy i to, że tak przy katedrach,

jak i na prowadzonych przez niektóre z nich seminariach doktorskich grupują się dalsze osoby piszące swoje prace doktorskie i ubiegające się o otwarcie im przewodu. Wypada stwierdzić z całą satysfakcją, że cała nasza młoda kadra naukowa z dużym poświęceniem i wyrzeczeniem posuwa naprzód swoje prace naukowo-badawcze. Można oczekiwać, że powstały w ten sposób dorobek zapewni uzyskanie w ciągu roku 1960/61 kilkunastu naszym adiunktom i asyistentom stopni doktorskich, a kilku naszym pracownikom nauki pozwoli się habilitować, co przyczyni się do dalszego wzmocnienia katedr i poszczególnych specjalizacji.

Dzięki wielokierunkowej pomocy materialnej państwa można było w ubiegłym roku rozwinąć akcję rozdziału stypendiów naukowych na łączną sumę blisko 125 tys. złotych, oraz kredytów na prace naukowo-badawcze w łącznej wysokości z górą 200 tys. złotych. Kilku naszych pracowników przebywało w celach naukowych za granicą. Rektor Górski był w Jugosławii, prof. Barciński w Czechosłowacji, docent dr Jankowiak przebywał w Londynie na studiach specjalistycznych z dziedziny handlu zagranicznego, adiunkt Karpiński specjalizował się w Turynie z zakresu finansów publicznych, adiunkt Tomala prowadził badania naukowe w Niemieckiej Republice Demokratycznej, a dwaj pomocniczy pracownicy nauki z Katedry Towaroznawstwa — Kasperek i Krauze, odbywają zagraniczną aspiranturę w Moskwie.

Ożywione kontakty Uczelni z zagranicą w minionym roku akademickim wyrażały się we współpracy Katedry Planowania i Polityki Ekonomicznej z Berlinem, Pragą czeską i Bratysławą, Katedry Socjologii z Pragą czeską, Katedry Rachunkowości z Paryżem i Augsburgiem, Katedry Ubezpieczeń z Berlinem, w organizowaniu wymiennych wizyt studenckich między Uczelnią a Pragą czeską, czy też Sheffieldem (Anglia), w wizytach pięcioosobowej delegacji naukowców z NRD, trzyosobowej grupy profesorów Uniwersytetu w Zagrzebiu, jak też przybywających indywidualnie profesorów Zimmermanna i van Suylichema z Hagi, specjalisty z dziedziny ubezpieczeń Badera oraz dziekana Wyższej Szkoły Partyjnej Neefa z Berlina, przedstawicieli bułgarskich instytutów naukowych Georgina i Petrowa, prof. Rokitko z Uniwersytetu Kijowskiego, kierownika Katedry Planowania Gospodarki Narodowej w Pradze czeskiej — Kočtucha, wreszcie kierownika Zakładu Finansów Wyższej Szkoły Technicznej w Dreźnie — Übermutha. W organizowaniu powyższych kontaktów, na których Uczelni zależy i w przyszłości, duże usługi oddała Senacka Komisja Współpracy Uczelni z zagranicą.

Na terenie WSE i pod jej patronatem zorganizowane zostały w ciągu ubiegłego roku trzy sesje naukowe: jedna poświęcona problemom rachunkowości, związana z uroczystością jubileuszową z okazji 80-lecia urodzin prof. dra Skalskiego, druga zorganizowana z okazji XV-lecia Polski Ludowej, a koncentrująca się na zagadnieniach ludnościowych, przemysłu i rynku, wreszcie trzecia pod nazwą Sympozjum Leninowskiego z okazji 90-lecia urodzin Lenina. Wypada dodać, że Wyższa Szkoła Ekonomiczna była również współorganizatorem sesji leninowskiej środowiskowej, włączając się do niej referatem socjologicznym prof. dra Szczurkiewicza. Sesje te przyczyniły się niewątpliwie do ożywienia ruchu naukowego, wciągając do niego również w pewnym zakresie studentów zdradzających aspiracje na polu naukowym. Warto w związku z tym podkreślić, że studenckie Koło Młodych Ekonomistów przy WSE otrzymało na I Ogólnopolskim Zjeździe Studenckich Kół Naukowych pierwszą nagrodę za przedstawione referaty.

Istotnym warunkiem pełnego rozwoju życia naukowego Uczelni, a przede wszystkim wzrostu młodej kadry jest możliwość publikowania. Potrzebie tej torują drogę między innymi wydawnictwa uczelniane. W ubiegłym roku akademickim wykonano i przygotowano do druku ogółem 19 pozycji o ogólnej objętości 200 arku-

szy i nakładzie 9100 egzemplarzy. W ciągu 2,5-letniej samodzielnej działalności wydawniczej naszej Uczelni przygotowano do druku lub wydano: 17 pozycji naukowych, w tym 3 prace doktorskie, dalej 15 skryptów uczelnianych, 6 przewodników metodycznych oraz 18 pozycji różnych. W bież. roku akad. przewiduje się przygotowanie 7 pozycji o ogólnej objętości 96 arkuszy i planowanym nakładzie 2900 egzemplarzy. Pożyteczna działalność naszych wydawnictw służy nie tylko produkcji pozycji ściśle naukowych, lecz również różnego rodzaju pomocy o charakterze dydaktycznym. Komórka wydawnicza trudni się też sprowadzaniem dla potrzeb studentów skryptów wydawanych przez pozostałe wyższe szkoły ekonomiczne.

Pracownicy nauki WSE ogłaszali swoje prace również w „Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym” (obecnie „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”), organie Wydziału Prawa UAM i Wyższej Szkoły Ekonomicznej. W okresie od 1 VII 1959 r. do 30 VI 1960 r. ukazało się w dziale ekonomicznym tegoż czasopisma łącznie 45 artykułów, recenzji i innych opracowań pióra naszych naukowców. O roli jaką „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” spełniał w udostępnianiu swych łamów młodej kadrcie naukowej WSE świadczy ten fakt, że autorami wspomnianych publikacji byli w 65% nasi adiunkci i asystenci. Sądzić należy, że w dalszym ciągu w czasopiśmie tym, nadal organie Uczelni, ulegającym obecnie pewnej reorganizacji, będą ogłaszali swoje prace zwłaszcza młodzi pracownicy nauki.

W ciągu ubiegłego roku akademickiego katedry Uczelni rozwijały intensywną działalność w dziedzinie naukowo-badawczej.

Katedra Ekonomii Politycznej podejmuje różnorodne problemy rynkowe, planistyczne i pieniężne. Katedrę Planowania i Polityki Ekonomicznej interesują zagadnienia teorii przychodów, wzrostu gospodarczego, akumulacji i rachunku gospodarki narodowej. Katedra Geografii Ekonomicznej skupia uwagę na problemach zagospodarowania rejonu przemysłowego konińskiego-kujawskiego, jak również analizy sieci drogowej. Katedra Historii Gospodarczej przeprowadza badania nad formowaniem się układu kapitalistycznego na ziemiach polskich w drugiej połowie XVIII w., nad położeniem klasy robotniczej Wielkopolski w XIX i XX w. oraz stanem przemysłu i handlu Wielkopolski w okresie międzywojennym. Katedra Prawa zajmuje się prawną stroną obrotu towarowego i organizacji przedsiębiorstw. Katedra Socjologii rozpatruje zagadnienia ogólne tej dyscypliny, jako też socjologii przemysłu. W Katedrze Statystyki opracowuje się prognozy ludnościowe o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, a nadto analizy zatrudnienia i kosztów handlowych. Zainteresowania Katedry Finansów skupiają się na finansach przedsiębiorstw, rozwoju stosunków kredytowych w Polsce oraz teorii handlu zagranicznego. Katedra Ubezpieczeń zajmuje się problematyką ubezpieczeń gospodarczych w kapitalizmie oraz kontynuuje badania w zakresie ubezpieczeń socjalistycznych. Przedmiotem zainteresowań Katedry Rachunkowości jest rachunek kosztów w różnych gałęziach gospodarki narodowej, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Katedra Ekonomiki Przemysłu podejmuje problemy polityki płac, drobnej wytwórczości oraz struktury przemysłu na Ziemiach Zachodnich. Katedra Ekonomiki Handlu obrała, jako jedyną spośród wszystkich katedr handlowych w Polsce, za przedmiot swej specjalizacji badawczej — rynek produktów rolnych w aspekcie ogólnym i branżowym, zajmując się również popytem konsumpcyjnym ludności oraz organizacją obrotu w ujęciu przestrzennym. Katedra Towaroznawstwa prowadzi badania nad aminokwasami i kwasami tłuszczowymi w mięsie, nad witaminami w artykułach spożywczych oraz nad właściwościami użytkowymi tworzyw sztucznych, a Katedra Chemii Ogólnej — badania składu alkaloidowego polskich łubinów, składu i budowy białek łubinowych oraz problemy chromatografii i syntezy cukrów.

W minionym roku pracownicy nauki WSE opublikowali 4 większe pozycje książkowe, 46 artykułów naukowych, 25 recenzji i 5 innych publikacji, łącznie 80 pozycji.

Prace naukowo-badawcze prowadzone są także w czynnym na Uczelni Instytucie Gospodarki Regionalnej. Wykonano w nim ostatnio prace na temat intensywności rolnictwa, kształtowania się podaży określonych artykułów rolnych oraz zapotrzebowania rynku wielkopolskiego na wybrane artykuły; zbierano również materiały statystyczne, sprawozdawcze oraz bibliografię z dziedziny stosunków rolnych i rynku wiejskiego Wielkopolski. Ponadto Instytut podjął się opracowania zagadnienia akumulacji spółdzielczości wiejskiej i kierunków jej zużytkowania. Uczelnia przywiązuje dużą wagę do działalności Instytutu, którego dorobek systematycznie się zwiększa.

Naukowcy nasi brali czynny udział w pracy społecznej, w resortowych naradach gospodarczych, w ogólnopolskich konferencjach naukowych i dydaktycznych, organizowanych w zespołach katedr jednoimiennych, a dalej jako wykładowcy w ramach różnego rodzaju akcji szkoleniowych i popularyzacyjnych. Profesorowie WSE, nierzadko w charakterze przewodniczących, uczestniczą w komitetach Polskiej Akademii Nauk, w organach opiniotwórczych przy centralnych i terenowych władzach administracyjnych, w pracach ogólnych regionalnych oraz branżowych towarzystw naukowych, instytutów naukowych oraz kolegiów redakcyjnych wydawnictw o treści społeczno-gospodarczej. Kilka katedr pozostaje w bezpośrednim kontakcie z miejscowymi przedsiębiorstwami, udzielając im konsultacji. Z inicjatywy Uczelni został ostatnio w jej gmachu otwarty klub — miejsce spotkań ekonomistów, członków kilku poznańskich stowarzyszeń.

W czerwcu 1960 r. doszło do uzgodnienia form wzajemnej współpracy między Wyższą Szkołą Ekonomiczną a Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Uczelnia będzie między innymi korzystać z cennych sugestii Prezydium co do najważniejszych problemów, które wymagałyby naukowego opracowania, jak też organizacji praktyk studenckich itd. Przed Uczelnią naszą stoi poważne zadanie realizacji zamierzeń naukowych na lata 1961—1965. Dołożymy starań, by w miarę możliwości uwzględnić w nich problemy określone przez PAN jako szczególnie ważne dla gospodarki narodowej oraz te potrzeby, które zgłasza gospodarka regionu Polski północno-zachodniej, a które z natury rzeczy szczególnie naszych naukowców interesują.

Osobnym odcinkiem życia Uczelni jest praca społeczna naszej młodzieży w jej organizacjach.

Kierownictwo Uczelni wiąże duże nadzieje z rozwojem samorządu studenckiego, cenną formą przygotowania się studenta do życia społeczno-zawodowego. Z zadowoleniem stwierdzić należy fakt ożywienia się w ostatnim czasie działalności Zrzeszenia Studentów Polskich, które niezależnie od współudziału w rozprowadzeniu środków pomocy materialnej dla studentów, poparło ich zainteresowania naukowe oraz nawiązując do pięknej tradycji sprzed kilku laty, wznowiło działalność na polu kulturalno-artystycznym. Uruchomiono teatrzyk studencki „Pegaz” i kilka zespołów imprezowych. Zorganizowany wiosną 1960 r. w murach Uczelni Zjazd 10-lecia ZSP dał okazję do wymiany doświadczeń, które z pewnością utorują drogę dalszemu rozwojowi tej powszechnej organizacji studenckiej. Organizacją studencką o charakterze ideowo-wychowawczym jest Związek Młodzieży Socjalistycznej, którego działalność wyraziła się w organizowaniu odczytów o treści polityczno-kulturalnej i naukowej, w udziale w wielu akcjach społecznych oraz w Złocie Grunwaldzkim. Dużą ruchliwość wykazało Koło Młodych Ekonomistów, w którym opracowywano

referaty naukowe, przygotowywano pomoce do nauki oraz pogłębiano znajomość języków obcych, a które ponadto inicjowało kształtujące wycieczki.

Potrzeby Wyższej Szkoły Ekonomicznej wymagają dalszych inwestycji budowlanych. Ministerstwo zatwierdziło budowę w latach 1964—1965 nowego domu studenckiego dla naszych potrzeb. W naszym perspektywicznym planie inwestycyjnym przewidujemy ponadto postawienie obiektu o celach dydaktyczno-naukowych na terenie byłego fortu Grollmana oraz stworzenie międzyuczelnianego ośrodka dla studium wojskowego i wychowania fizycznego łącznie — przy ul. Marchlewskiego, w pobliżu terenów sportowych.

Należy sądzić, że Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, kończąc już wkrótce 35 rok pracy, ma przed sobą pomyślne perspektywy rozwojowe.

Zbigniew Zakrzewski

## SEKCJA SOCJOGRAFICZNA INSTYTUTU ZACHODNIEGO W POZNANIU

Sekcja Socjograficzna IZ istnieje od 1 VI 1956 r. Utworzenie jej uzasadnione było pilną potrzebą prowadzenia dokumentacji przeobrażeń społeczno-kulturalnych na Ziemiach Zachodnich. Zadaniem Sekcji miało być: gromadzenie materiałów o życiu ludności osiedleńczej i autochtonicznej (relacji prasowych, pamiętników, opracowań), prowadzenie ewidencji i bibliografii publikacji z zakresu socjologii i demografii Ziem Zachodnich, a także podejmowanie własnych badań naukowych na terenie Ziem Zachodnich oraz inicjowanie wydawnictw o życiu społeczno-kulturalnym ludności tych terenów.

Do pierwszych osiągnięć Sekcji można zaliczyć: zorganizowanie sieci korespondentów naukowych na Ziemiach Zachodnich i ogłoszenie konkursu na pamiętniki osadników. Sieć korespondentów naukowych objęła całe Ziemie Zachodnie i wciągnęła do współpracy naukowej z Instytutem liczne grono nauczycieli szkół średnich, pracowników archiwów, wojewódzkich komisji planowania gospodarczego oraz pracowników szkół wyższych i instytutów naukowych działających na terenie Ziem Zachodnich. Dostarczali oni cennych informacji o najważniejszych wydarzeniach z terenu oraz przesyłali opracowania przewidziane do publikacji w wydawnictwach Instytutu<sup>1</sup>. Konkurs na pamiętniki osadników, ogłoszony w grudniu 1956 r., przyniósł w efekcie 227 prac<sup>2</sup>. Pamiętniki dostarczyły bogatego materiału naukowego oświetlającego zagadnienia początków osadnictwa, jego organizacji, motywów osiedlania się, tworzenia się zrębów nowej polskiej administracji, zakładania instytucji społeczno-kulturalnych, organizacji polskiego szkolnictwa i roli społecznej nauczycieli; oświetliły też specyficzne warunki osadnictwa wiejskiego i miejskiego na Ziemiach Zachodnich, zagadnienie ludności rodzimej, repatriantów itd.<sup>3</sup>.

W 1957 r. zorganizowano przy Sekcji Archiwum Prasowe Ziem Zachodnich dla systematycznej dokumentacji materiału informacyjnego o Ziemiach Zachodnich zawartego w czasopiśmie (Archiwum to przekształciło się w następnych latach w samodzielną jednostkę organizacyjną).

<sup>1</sup> Znalazło to wyraz w dziale korespondencji naukowych „Przeglądu Zachodniego”, zaprowadzonym od stycznia 1957 r.

<sup>2</sup> Ogłoszenie wyników nastąpiło w dniu 15 X 1957 r. Patrz „Przegląd Zachodni” 1957, nr 5.

<sup>3</sup> Blższe omówienie wyników konkursu znajduje się w artykule Z. Dulczewskiego, *Pamiętniki osadników jako materiały naukowe do historii i socjografii osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych*, „Przegląd Zachodni” 1957, nr 5.

Przy współudziale pracowników Zakładu Socjologii i Historii Kultury PAN zorganizowano w okresie wakacyjnym pierwsze prace terenowo-badawcze w woj. zielonogórskim. Pracownicy Sekcji prowadzili ponadto indywidualne badania w woj. koszalińskim.

W ramach wydawnictw Instytutu Zachodniego utworzono w tymże roku nową serię wydawniczą pod nazwą „Ziemie Zachodnie — Studia i Materiały” przewidziana dla prac socjograficznych. Jako pierwsza pozycja tej serii ukazała się książka S. Nowakowskiego, *Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim* (1957).

W 1958 r., dzięki subwencji udzielonej przez PAN, Sekcja Socjograficzna rozszerzyła zasięg terenowych badań socjologicznych na Ziemiach Zachodnich. Największy wysiłek badawczy skierowano na woj. zielonogórskie, gdzie zorganizowano 9 punktów badawczych. Ponadto prowadzone były badania w woj. koszalińskim (5 punktów) i wrocławskim (1 punkt). Zainteresowano tymi pracami socjologów, pracowników Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pracowników PAN, Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu i nauczycieli. Prace te kontynuowane były także w roku 1959. Tematyka prac objęła, ogólnie biorąc, zagadnienie adaptacji i integracji społecznej ludności osiedleńczej oraz zagadnienie ludności autochtonicznej. W szczególności uwzględniono: zagadnienie adaptacji społecznej repatriantów z ZSRR, reemigrantów z Francji, przesiedlonej ludności łemkowskiej, zagadnienie kształtowania się struktury społeczno-demograficznej wybranych wsi i miast oraz rolę społeczną szkół i zakładów pracy.

Z inicjatywy Sekcji Socjograficznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze powołało do życia stanowisko radcy socjologa w celu podjęcia badań naukowych bliżej związanych z praktycznymi zadaniami społeczno-politycznymi władz terenowych. Jako teren początkowej działalności radcy socjologa wybrano pow. międzyrzecki, znany szczególnie ze skupisk ludności autochtonicznej.

Dzięki utworzeniu ogólnokrajowej organizacji pod nazwą Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich (15 V 1958 r.) i Rady Naukowej Ziem Zachodnich powstała myśl ściślejszej koordynacji prac badawczych na Ziemiach Zachodnich. Sekcja Socjologiczna IZ wzięła bezpośredni udział w pracach Komisji dla Zagadnień Demograficznych i Socjologicznych Rady Naukowej TRZZ. Na zamówienie prezydium Komisji pracownicy Sekcji przygotowali referaty o stanie badań socjologicznych na Ziemiach Zachodnich, o aktualnej problematyce badawczej oraz o wynikach niektórych prac terenowych<sup>4</sup>.

W 1959 r. nastąpił dalszy rozwój prac badawczych inicjowany przez zespół naukowy Sekcji. W woj. zielonogórskim podjęto ciekawy eksperyment badawczy przez delegowanie jednego z pracowników naukowych na stanowisko nauczyciela wiejskiego (w pełnym wymiarze godzin, na przeciąg jednego roku szkolnego). Celem badań było przeprowadzenie systematycznej, dokładnej obserwacji warunków, w jakich wzrasta i wychowuje się na Ziemiach Zachodnich młode pokolenie, oraz jaka jest rola społeczno-kulturalna jego wychowawców.

W dniu 7 III 1959 r. zorganizowana została przez Lubuskie Towarzystwo Kultury „narada socjologów”, na której omówiono cele i metody badań socjologicznych w woj. zielonogórskim oraz dotychczasowe wyniki pracy. W naradzie wzięli liczny

<sup>4</sup> Program prac Sekcji, organizacja badań terenowych i niektóre wyniki badań omówione zostały w „Przeglądzie Zachodnim”. Por. artykuł Z. Dulczewskiego, *Organizacja badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1958, nr 2, i artykuł J. Tomaszewskiego, *Z badań nad integracją społeczną na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1958, nr 2.

udział przedstawiciele miejscowych władz, działacze społeczno-kulturalni oraz przedstawiciele miejscowej prasy i radia<sup>5</sup>.

Sekcja socjograficzna nawiązała stałą, bliższą współpracę naukową z Lubuskim Towarzystwem Kultury w Zielonej Górze, zwłaszcza na polu opracowania monografii regionalnych i rozwijania amatorskiego ruchu badań regionalnych. Podobną współpracę nawiązali pracownicy sekcji z Zarządem Wojewódzkim TRZZ w Poznaniu dla przeprowadzenia badań regionalnych w pow. trzecieckim i pilskim.

W tymże roku ukazało się w druku szereg publikacji odzwierciedlających część dorobku naukowego zespołu Sekcji i jej współpracowników<sup>6</sup>.

Na zamówienie Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Warszawie pracownicy Instytutu, Z. Dulczewski i A. Kwilecki przygotowali do publikacji pracę *Z życia osadników Ziemi Zachodnich*, opartą na materiałach pamiętnikarskich IZ, przeznaczoną do użytku w szkołach i w pracy społeczno-oświatowej.

W 1960 r. w związku z 15 rocznicą powrotu Ziemi Zachodnich do Polski, podjęto liczne prace podsumowujące dorobek naukowy odnoszący się do tego wydarzenia. Z inicjatywy Sekcji Socjologicznej dyrekcja IZ zorganizowała przy współudziale Kuratorium Szkolnego Poznańskiego — ogólnokrajową sesję naukową „Szkoła i nauczyciel na Ziemiach Zachodnich”. Obrady odbywały się w Poznaniu, w dniach 21–23 kwietnia. Udział w sesji wzięli naukowcy reprezentujący środowiska socjologiczne w Polsce, przedstawiciele oświaty i władz szkolnych oraz liczni nauczyciele — działacze z Ziemi Zachodnich. Z referatami wystąpili: wiceminister oświaty F. Herok, kuratorzy B. Sadaj (Szczecin) i S. Stoński (Poznań), prof. J. Szczepański (Łódź), dr T. Musioł (Opole) oraz wszyscy pracownicy Sekcji Socjograficznej: B. Chmielewska, J. Konieczny, A. Kwilecki i Z. Dulczewski.

Celem sesji było: 1. przedstawienie i omówienie problematyki socjologicznej związanej z działalnością szkoły i nauczyciela na Ziemiach Zachodnich, 2. spotkanie i konfrontacja doświadczeń pracowników nauki i przedstawicieli resortu oświaty. Dała ona wyraz znaczeniu, jakie socjologowie polscy przypisują sprawie wychowania młodego pokolenia na Ziemiach Zachodnich<sup>7</sup>.

Dla uczczenia 15 rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich zorganizowano także Międzynarodową Konferencję Pomorzoznawczą w Szczecinie, w dniach 3–6 IX br. Pracownicy Sekcji wzięli czynny udział w obradach Sekcji Socjologiczno-Demograficznej. Z referatami wystąpili: Z. Dulczewski, A. Kwilecki i B. Chmielewska.

W ostatnim roku wzrósł wydatnie dorobek Sekcji w zakresie publikacji prac i materiałów socjologicznych na temat Ziemi Zachodnich. W ramach serii wydawniczej IZ „Ziemie Zachodnie — Studia i Materiały” ukazały się drukiem 3 dalsze pozycje, a mianowicie: I. Turnau, *Studia nad strukturą ludnościową polskiego*

<sup>5</sup> Wygłoszono następujące referaty: Z. Dulczewski, *Badania socjograficzne w woj. zielonogórskim*; A. Kwilecki, *Kwestionariusz dla celów naukowo-badawczych (Z zagadnień metody badań socjograficznych)*; J. Konieczny, *Węzłowe problemy socjologiczne powiatu międzyrzeckiego*. Por. A. Kwilecki, *Zielonogórska narada socjologów*, „Przegląd Zachodni” 1959, nr 2.

<sup>6</sup> Między innymi ukazały się artykuły: Z. Dulczewskiego *Problematyka badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1959, nr 1; A. Kwileckiego *Nauczyciele-osadnicy w pierwszym roku szkolnym na Ziemiach Zachodnich*, „Tygodnik Zachodni” z 22 XI 1958, tegoż autora *Nauczyciele społecznicy*, „Tygodnik Zachodni” z 14 III 1959. Spośród współpracowników Sekcji artykuły ogłosili: K. Żygulski *Adaptacja kulturalna repatriantów na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Socjologiczny” 1959, t. XIII, cz. 2; J. Komorowska *Przemiany społeczno-gospodarcze a stosunek ludności rodzimej do osadników we wsi Kluki, pow. słupski*, „Przegląd Zachodni” 1959, nr 4.

<sup>7</sup> Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sesji ukazało się w „Przeglądzie Zachodnim” z 1960, nr 3 (opr. B. Chmielewskiej). Ponadto omówienia sesji zamieściły: „Kultura i Społeczeństwo”, „Ruch Pedagogiczny”, „Nowa Szkoła”, „Głos Nauczycielski”, „Odra”, „Tygodnik Zachodni”, „Nadodrze” i inne.

Wrocławia 1945—1958, A. Kwileckiego *Rola społeczna nauczyciela na Ziemiach Zachodnich* oraz S. Nowakowskiego *Przemiany społeczne na wsi opolskiej*. W wydawnictwie IZ przygotowano do druku pracę zbiorową pod redakcją Z. Dulczewskiego, obejmującą 5 rozpraw na temat woj. zielonogórskiego. Ponadto zakończono pracę nad obszernym wyborem fragmentów pamiętników osadników Ziem Zachodnich. Zbiór obejmuje około 75 arkuszy wydawniczych. Opracowali go Z. Dulczewski i A. Kwilecki.

Ze względu na ogólnikowy charakter sprawozdania, obejmującego blisko pięć lat działalności Sekcji, pomijamy tu wyliczenie artykułów pracowników zespołu, które zwłaszcza w ostatnim roku zasiły obficie łamy czasopism naukowych i tygodników społeczno-kulturalnych. Niektóre artykuły ukazały się na łamach czasopism zagranicznych lub tłumaczone były na języki obce<sup>8</sup>.

Z. D.

### SESJA OŚRODKA STUDIÓW I BADAŃ AKADEMII HASKIEJ W 1960 r.

W okresie od 23 VIII do 1 X 1960 r. odbyła się czwarta z kolei sesja Ośrodka Studiów i Badań nad Prawem Międzynarodowym i Stosunkami Międzynarodowymi przy Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze. Tematem prac sekcji było prawo traktatowe.

Haski Ośrodek Studiów i Badań dzieli się na dwie sekcje. Jedna prowadzi swe prace w języku angielskim, druga w języku francuskim. Na czele każdej sekcji stoi dyrektor studiów. W sekcji angielskiej był nim E. Lauterpacht, wykładowca prawa międzynarodowego w Trinity College na Uniwersytecie Cambridge. Sekcją francuską kierował Robert Charlier, profesor prawa publicznego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Paryskiego. W pracach ośrodka uczestniczyło 30 prawników, po 15 w każdej sekcji. Ośrodek pokrywał koszty ich podróży do Hagi oraz koszty pobytu.

Przed rozpoczęciem sesji uczestnicy powinni byli zapoznać się z dokumentami i piśmiennictwem wskazanymi przez dyrektorów studiów. W sekcji angielskiej obowiązywała zasada, że również przed rozpoczęciem sesji należało w drodze korespondencji uzgodnić z dyrektorem studiów temat referatu. Umożliwiało to rozpoczęcie badań przed przyjazdem do Hagi. W sekcji francuskiej uczestnicy mieli obowiązek przywieźć do Hagi gotowy referat (napisany wg rozesłanego kwestionariusza) poświęcony traktatom w prawie wewnętrznym państwa, z którego pochodził dany uczestnik. Niezależnie od tego obowiązku członkowie sekcji francuskiej musieli napisać drugi referat podczas sesji, na inny temat związany z prawem traktatowym.

Sekcje odbywały posiedzenia osobno i nie było między nimi systematycznej współpracy. Każda sekcja miała dwa posiedzenia w tygodniu. Na posiedzeniu referowano i dyskutowano z reguły dwa tematy. Podczas sesji odbyły się dwa łączne posiedzenia obu sekcji. Pierwsze poświęcone było odpowiedziom, których na pytania uczestników udzielał prof. J. P. A. François, członek Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ; pytania tyczyły się prac Komisji nad kodyfikacją prawa traktatowego. Drugie wspólne posiedzenie odbyło się z udziałem Lorda Mc Nair, prezesa Akademii Haskiej, i poświęcone było dyskusji nad sukcesją państw nowych w stosunku do traktatów zawartych przez b. państwo metropolitalne.

<sup>8</sup> W czasopiśmie „Cahiers Pologne-Allemagne” 1960, nr 2, Paryż, ukazał się artykuł Z. Dulczewskiego, *Les processus d'intégration sociale dans les territoires de l'Ouest et du Nord de la Pologne de 1945 à 1959*. Przetłumaczono na język angielski, francuski i niemiecki artykuł Z. Dulczewskiego *Problematyka badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich* w wydawnictwie Zachodniej Agencji Prasowej pt. „Studia i Rozprawy” (Zagadnienia Demograficzne, cz. 2, 1960).

Każdy uczestnik sesji miał obowiązek napisać referat na temat należący do prawa traktatowego. Do dyspozycji uczestników sesji stał znakomity księgozbiór Biblioteki Pałacu Pokoju w Hadze oraz ułatwienia techniczne (przepisywanie na maszynie itd.).

Prace Ośrodka w 1960 r. doprowadziły do szeregu wymienionych niżej referatów.

#### Sekcja angielska

G. M. Abi — Saab (Zjednoczona Republika Arabska), *Doktryna rebus sic stantibus*; H. M. Albaharna (Bahrein) *Zdolność traktatowa państw zależnych*; J. S. Bains (Indie) *Zawieranie traktatów w świetle prawa wewnętrznego*; H. M. Blix (Szwecja) *Charakter i definicja traktatów*; Z. Červenka (Czechosłowacja) *Zagadnienie traktatowe związane z międzynarodową regulacją energii atomowej*; F. O. C. Harris (Trinidad) *Sukcesja w stosunku do traktatów ze szczególnym uwzględnieniem państw nowo powstałych*; M. E. Iwanejko (Polska) *Skutki klauzul jednolitych*; R. Layton (Stany Zjednoczone) *Wpływ na traktaty działań zbrojnych nie będących wojną*; G. K. A. Ofosu-Amaah (Ghana) *Klauzule ekscypcyjne w traktatach*; H. Owada (Japonia) *Traktaty a państwa trzecie*; M. Potočný (Czechosłowacja) *Pewne reguły techniczne dotyczące interpretacji traktatów*; J. M. Sawicki (Polska) *Skutki naruszenia poszczególnych przepisów w traktatach*; K. Skubiszewski (Polska) *Traktaty a stanowienie norm w drodze uchwał przez organizacje międzynarodowe*; T. Szurski (Polska). *Ogólne zagadnienia związane z zastosowaniem klauzuli największego uprzywilejowania*; P. Velayutham (Indie) *Traktaty w organizacjach międzynarodowych*.

#### Sekcja francuska

E. Barcia (Hiszpania) *Kodyfikacja prawa międzynarodowego w drodze traktatów*; R. Ben Fekih (Tunezja) *Stosunek między traktatem a innymi źródłami prawa narodów*; J. A. Carilio (Hiszpania) *Udział konferencji i organizacji międzynarodowych w opracowaniu i przyjęciu traktatów* (ponadto referował on zagadnienie stosunku aktu jednostronnego do umowy); V. D. Degan (Jugosławia) *Interpretacja traktatów*; E. de La Guardia (Argentyna) *Różnica między traktatami a umowami zawartymi w formie uproszczonej*; K. Herndl (Austria), *Sukcesja i traktaty*; V. Marotta Rangel (Brazylia): 1) *Pogodzenie umów sprzecznych*; 2) *Traktaty-ustawy i traktaty-kontrakty*; J. P. Meneu (Hiszpania) *Zastrzeżenia w traktatach*; B. Nawrocki (Polska) *Rewizja traktatów* (ponadto referował on problem czasowej mocy traktatów); J. A. Pastor (Hiszpania) *Skutki traktatów wobec państw trzecich*; J. P. Ritter (Szwajcaria) *Obszary zależne i traktaty*; G. Russo (Włochy) *Podział traktatów według ich przedmiotu*; B. K. Spitz (Unia Południowo-Afrykańska); *Znaczenie i wykładnia traktatów w prawie wewnętrznym*; M. Valenzuela (Chile) *Procedura zawierania traktatów*; H. Wiebringhaus (NRF) *Traktaty w państwach federalnych*. Ponadto Ben Fekih, Russo i Ritter referowali zbiorowo zagadnienie ważności traktatów.

Krzysztof Skubiszewski

### INSTYTUT STUDIÓW EUROPEJSKICH W TURYNIE

W stolicy Piemontu Turynie pracuje od siedmiu lat Instytut Universitaire d'Etudes Européennes, utworzony w 1953 r. z inicjatywy specjalnej Komisji Kulturalnej dla Piemontu oraz Europejskiego Ruchu Federalistycznego w celu prowadzenia badań naukowych i kształcenia w zakresie tych dziedzin, które wiążą się ściśle

z zagadnieniem Europy jako całości kulturalnej, społecznej, politycznej i ekonomicznej. Praktycznie Instytut służył w pierwszych latach przygotowywaniu ekspertów i kadr pracowników dla organizacji europejskich tak licznie tworzących się po drugiej wojnie światowej, szczególnie w Europie Zachodniej. Z upływem lat ciężar poszczególnych celów ulegał przemianom. Obecnie, gdy istniejące organizacje międzynarodowe coraz mniejsze wykazują zapotrzebowanie na pracowników wobec obsadzenia wszystkich etatów, cel Instytutu przesuwają się raczej ku badaniom naukowym. Dotychczasowa struktura studiów w tym Instytucie zakłada dwuetapowy system pracy. Pierwszy rok pracy jest poświęcony na odbycie teoretycznych studiów w dwóch możliwych kierunkach: prawnym i ekonomicznym. Polegają one na stosunkowo dużej ilości wykładów oraz pracy seminaryjnej, połączonej z obowiązkiem przygotowania pracy pisemnej. Każdy słuchacz obowiązany jest poddać się egzaminowi końcowemu przed wieloosobową komisją egzaminacyjną Instytutu. Drugi zaś rok pracy jest rokiem pracy badawczej, w czasie którego uczestnicy mają obowiązek przygotować dysertację naukową na wybrany przez siebie temat i zatwierdzony przez promotora. Po zakwalifikowaniu pracy przez promotora odbywa się jej obrona przed komisją Instytutu, złożoną z fachowych dla danej dziedziny pracowników naukowych. Oba egzaminy są związane z przyznaniem stopnia naukowego studiów europejskich<sup>1</sup>.

Od kilku lat uczestniczą w tych studiach także i przedstawiciele Polski, głównie w osobach pracowników naukowych z wydziałów prawa uniwersytetów (na sekcji prawniczej) oraz z wyższych szkół ekonomicznych (na sekcji ekonomicznej). W niniejszym sprawozdaniu pragniemy zapoznać czytelników z programem i treścią studiów ekonomicznych w ubiegłym roku akademickim 1959/60<sup>2</sup>.

Program studiów pierwszego roku składa się z następujących elementów: kursu wspólnego dla obu sekcji, kursu wieloczęłkowego dla każdej z sekcji oraz szeregu wykładów i konferencji na tematy nie wchodzące w zakres tematyki poprzednich kursów zasadniczych. Te luźne wykłady są zwykle okazją do przedstawienia słuchaczom przez wykładających swych koncepcji w wyniku prowadzonych prac naukowych, co naturalnie skłania do szerszych i żywszych dyskusji niż w trakcie odbywania normalnych wykładów.

Kurs wspólny, do którego zalicza się również wykład inauguracyjny coroczne studia, dotyczył w minionym roku akademickim, zresztą podobnie jak i w latach poprzednich, choć przez innych wykładowców referowanych — zagadnień historycznych, politycznych, społecznych i ekonomicznych Europy. Poruszane są w tych ramach jednak tylko zagadnienia ogólniejszej natury w możliwie szerokim aspekcie światopoglądowym. Tematyka wykładów była następująca: *Europa wczoraj i dziś, Rosja a Europa 1796—1917* (prof. R. C. Cobb, Manchester), *Koncepcja Europy i jej rozwój* (prof. P. Duclos, Paryż); *Polityka międzynarodowa a problem europejski 1918—1959* (prof. G. Berliá, Paryż); *Wspólnoty* (prof. P. Reuter, Paryż); *Planowanie i rozwój ekonomiczny w krajach socjalistycznych* (prof. D. Todorovič, Belgrad); *Rozwój organizacji międzynarodowych* (prof. R. Ago, Rzym); *Współczesna myśl ekonomiczna* (prof. E. Schneider, Kilonia) oraz kilka innych.

Zasadniczy natomiast kurs ekonomiczny dzielił się na dwie główne części problemowe: współczesna teoria ekonomiczna oraz życie ekonomiczne Europy. Zagad-

<sup>1</sup> Certificat d'études supérieures européennes (stopień niższy) oraz Diplôme d'études supérieures européennes (stopień wyższy).

<sup>2</sup> W tymże roku przebywał na studiach w Instytucie w ramach Sekcji Ekonomicznej adiunkt WSE w Poznaniu mgr W. Karpiński, jako jedyny reprezentant krajów socjalistycznych w tejże Sekcji.

nienia teoretyczne dotyczyły głównie problematyki nowych metod badań analitycznych w poszukiwaniach ekonomicznych.

Główne wykłady to: *Nowoczesne metody badań ekonomicznych* (prof. E. Zaccagnini, Toryn); *Cele i metody konstrukcji modeli ekonometrycznych* (prof. H. Wold, Upsala); *Statyka i dynamika w makro- i mikroekonomii, Teoria rachunkowości narodowej* (prof. E. Schneider, Kilonia); *Analiza dochodu i analiza input-output — teoria i zastosowanie* (prof. E. S. Kirschen, Bruksela). Jak widać, tematyka i osoby wykładowców gwarantowały wysoki poziom studiów.

Zagadnienia szczegółowe dotyczące stosunków europejskich rozpatrywane były w czterech grupach tematycznych. Problemy wstępne dotyczyły struktury geograficzno-gospodarczej Europy, kwestii demograficznych oraz metod i ósrodków badań nad ekonomią europejską. Następnie sporo miejsca poświęcono ekonomicznym problemom Europy. Tutaj na szczególną uwagę zasługiwały wykłady specjalistów z OECE oraz wykłady prof. A. Piatier z Paryża na temat metod badań rozwoju ekonomicznego oraz dróg rozwojowych krajów ekonomicznie zacofanych. W ogóle problemy rozwoju krajów ekonomicznie zacofanych były i są w naukowych przedsięwzięciach na zachodzie Europy często i wyczerpująco rozważane i badane. Gorzej natomiast wygląda praktyczne zastosowanie tych wskazań naukowców, gdyż — jak się wydaje — bardzo trudno jest w stanie dobrobytu ekonomicznego, w jakim znajdują się kraje przodujące, wysoce uprzemysłowione, zrezygnować z części dochodu na rzecz krajów gospodarczo zacofanych. To pogłębia jeszcze bardziej olbrzymie różnice w poziomie. Na tym tle metody udzielania pomocy przez Związek Radziecki krajom zacofanym gospodarczo i budzącym się do samodzielnego życia i realne efekty tej pomocy budzą poważny niepokój ekonomistów i polityków zachodnioeuropejskich z punktu widzenia światopoglądowego. A horoskopy dla kapitalizmu nie są zachęcające. Udzielenie bowiem realnej pomocy wymaga powiększenia ciężaru podatkowego i tak już wysokiego, co znów wywołuje niezadowolenie wewnątrz kraju wskutek obniżenia poziomu życia. Tego się znów bardzo obawiają przemysłowcy, widząc w tym załęk możliwości rewolucyjnych przemian ustrojowych. Sami zaś mogą udzielić pomocy ekonomicznej krajom zacofanym tylko na wysoki procent, czego nie mogą przyjąć z kolei kraje potrzebujące pomocy i co nie wytrzymuje żadnej konkurencji z warunkami pomocy udzielanej przez obóz socjalistyczny. Dlatego coraz częściej pada pytanie: co dalej? — na które nie ma zadowalającej odpowiedzi.

Niezmiernie ciekawy był również przegląd ekonomicznej problematyki poszczególnych krajów europejskich dokonany przez wybitnych ekonomistów z poszczególnych krajów. Uzupełnieniem do problematyki ekonomicznej były przeglądy zadań i wyników pracy różnych organizacji międzynarodowych, działających w zakresie problemów ekonomicznych.

Niewspółmiernie w stosunku do sekcji prawniczej rozbudowany był zakres i ilość seminariów. Dwa główne seminaria: z finansów publicznych (prowadzone przez prof. L. B. Saville'a z Duke University, USA) oraz ogólnoeconomiczne (prowadzone przez prof. C. Cipolla z Wenecji) uzupełnione były seminarium poświęconym teorii i logice ekonomicznej (prowadzonym przez prof. E. Zaccagnini z Turynu). Seminarium finansowe poświęcone było problematyce decentralizacji finansów publicznych, a więc roli finansów lokalnych (u nas terenowych) w budżetach państw europejskich. Udział przedstawicieli z szeregu głównych krajów europejskich oraz kilku mniejszych dał możliwość wszechstronnego przeglądu zagadnień z tą kwestią związanych. Seminarium ogólnoeconomiczne zaś zajmowało się problematyką stosunków demograficznych i surowcowych już nie tylko Europy, ale świata.

Wiele miejsca i uwagi poświęcono kwestiom wynikającym z podstawowego sporu naukowego między zwolennikami teorii Malthusa i Marksa oraz polityce demograficznej państw socjalistycznych i azjatyckich. Na seminarium finansowym obowiązkowe były prace seminaryjne dla wszystkich uczestników, na ogólnoeconomicznym zaś zalecane.

Spośród cyklu konferencyjnych prelekcji najciekawsze były wykłady prof. L. Moulin z Brukseli na temat pozaeconomicznych czynników rozwoju economicznego i zacofania gospodarczego oraz A. Marca o problemach socialnych w idei federalistycznej.

Uczestnicy pierwszego roku studiów rekrutowali się głównie z młodszych pracowników naukowych, młodszych urzędników administracji oraz absolwentów wyższych uczelni. Różnorodność punktów widzenia, wysoki poziom wykładów i kontakty z czołowymi przedstawicielami nauki europejskiej zapewniały wyniesienie maksimum korzyści dla wzbogacenia wiedzy fachowej. Udział naukowców z krajów socjalistycznych (prof. Piontkowskiego z Moskwy na sekcji prawniczej oraz prof. Todoroviča z Belgradu na kursie wspólnym) był realnym akcentem w zakresie współpracy naukowej.

Uzupełnieniem studiów były spotkania odbywane w różnych ośrodkach życia społecznego i gospodarczego Włoch (zwiedzanie fabryk, wizyty w organizacjach przemysłowców, w syndykatach i związkach zawodowych różnych kierunków politycznych).

Studia badawcze drugiego roku są znacznie słabiej obsadzone przez uczestników. Wymagają bowiem stosunkowo dużego wysiłku i umiejętności korzystania z warsztatu naukowego. Możliwość odbycia studiów na drugim roku, czyli pisanie pracy w ośrodku wyposażonym w doskonałe biblioteki jest dla polskich uczestników bardzo zachęcające, zwłaszcza że Instytut przeprowadza obecnie reorganizację w sensie stworzenia dogodniejszych warunków właśnie dla badań naukowych.

*Wojciech Karpiński*

#### PRACE BADAWCZE KATEDRY SOCJOLOGII UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM KONIN—TUREK

Badania socjologiczne na Ziemiach Zachodnich nie mogły nadążyć za aktualnie przebiegającymi tam procesami społecznymi. Rozwinęły się tam dopiero w ślad za dokonanymi procesami. Stąd praca socjologów polegała i jeszcze obecnie polega raczej na rekonstrukcji procesów już dokonanych niż na śledzeniu i wyjaśnianiu procesów aktualnie przebiegających.

Wielki ośrodek przemysłowy w okręgu konińsko-tureckim, zapoczątkowany zaledwie przed kilku laty i zaplanowany na szeroką skalę na najbliższą przyszłość, z wyraźnie określonymi zadaniami na okres najbliższego planu piętnastoletniego, umożliwia włączenie badań socjologicznych w sam tok przebiegającego procesu. Można już obecnie mówić o potrzebie długofalowych badań socjologicznych na terenie zapowiadającego się wielkiego okręgu górniczo-przemysłowego Konin—Turek—Kłodawa—Kruszwica—Inowrocław. Bez uprzedzenia jednak zbyt odległych perspektyw realne w chwili obecnej i na najbliższą przyszłość — zgodnie z planem dwóch najbliższych pięcioletek — są badania socjologiczne w rejonach Konina i Turka.

Celem podjęcia badań w okręgu Konin—Turek zorganizował się przy Katedrze Socjologii UAM kilkusobowy zespół badawczy, który rozpoczął prace terenowe w maju 1960 r., skupiając się na razie przede wszystkim na zmianach społecznych zachodzących w rejonie konińskim w związku z rozwojem głównych zakładów przemysłowych, mianowicie kopalni (odkrywki Morzysław, Niesłusz, Pałnów) i elektrowni w Gośławicach pod Koninem<sup>1</sup>. W pierwszym etapie swej pracy zespół badawczy dokona rekonstrukcji procesów społecznych, jakie zaszły w rejonie Konina dotychczas, zwłaszcza w ostatnim pięcioleciu intensyfikacji procesu produkcji i stabilizacji życia społecznego rejonu (po przezwyciężeniu trudności lat 1950—1955) i na jej tle analizy aktualnego stanu życia społecznego rejonu jako punktu wyjścia do śledzenia dalszego procesu rozwojowego w rejonie Konin i w przyszłości do badań porównawczych nad społecznymi procesami industrializacji rejonu Turek, przewidzianej w planie piętnastoletnim.

Rozpoczęte badania obejmują najbardziej podstawowe procesy społeczne tworzenia się zakładów przemysłowych i związane z nimi zmiany struktury społecznej rejonu. W szczególności obejmują one zmiany ludnościowe, procesy migracji domiejskiej, przekształcanie się istniejących i tworzenie nowych osiedli, procesy urbanizacji pracowników przemysłowych pochodzenia wiejskiego, wzrost stopy życiowej ludności wsi i miast objętych zasięgiem wpływu rozwijającego się przemysłu, wzrost potrzeb kulturalnych i zainteresowań oświatowych oraz odpowiadające tym procesom zmiany funkcji instytucji kulturalno-oświatowych, wzrost zadań i zmiany funkcji szkoły ogólnokształcącej i zawodowej na tle ogólnej mobilizacji i koordynacji sił rozmaitych czynników zainteresowanych w akcji wychowawczej itp.

Wspólnym tłem dla badań nad poszczególnymi procesami albo instytucjami społecznymi jest stosunek między „Starym Koninem”, zamkniętym do niedawna w tradycjach prowincjonalnego miasteczka i rozwijającymi się z dnia na dzień na wzorach nowoczesnej urbanistyki osiedlami podmiejskimi, przede wszystkim Osiedlem Górniczym Czerków, Proces tworzenia się więzi społecznej między Starym Koninem i nowymi osiedlami i związane z nim zmiany tradycyjnej struktury małomiasteczkowej Starego Konina penetruje bowiem, ostatnio coraz wyraźniej, wszystkie dziedziny życia społecznego: stosunki pracy, współżycie towarzyskie i rodzinne, życie społeczno-kulturalne, działalność wychowawczą, akcję bezpieczeństwa i opieki społecznej itp.

Szczegółowa problematyka badań prowadzonych aktualnie w rejonie Konina zróżnicowała się u poszczególnych członków zespołu.

Przedmiotem podstawowym badań są społeczne procesy kształtowania się zakładów przemysłowych (Władysław Markiewicz). Poza tym specjalnym badaniom poddano przede wszystkim zmiany w dziedzinie kultury, oświaty i wychowania. Na razie badania w tym zakresie skupiają się na zmianach funkcji społeczno-wychowawczej szkoły i instytucji kulturalno-oświatowych (Stanisław Kowalski). Wstępne wyniki badań w tym zakresie wykazały, że szkoła i instytucje kulturalno-oświatowe stanowią jeden z najbardziej podstawowych czynników równowagi społecznej, nie zawsze doceniane w środowisku przechodzącym intensywny proces industrializacji. Trudności w przemyśle okręgu Konin w okresie 1950—1955 tłumaczą się w dużej mierze naruszeniem równowagi społecznej społeczności lokalnej skutkiem jednostronnego nacisku na proces eksploatacyjny, przy nie nadążającym za

<sup>1</sup> W zespole tym, poza pracownikami Katedry Socjologii UAM, biorą albo zapowiedzieli udział pracownicy innych katedr (doc dr E. Harwas z Katedry Pedagogiki UAM, mgr Z. Jasięwicz z Katedry Etnografii UAM, mgr B. Maroszek z Katedry Socjologii WSP w Gdańsku).

nim rozwoju instytucji usługowych m. in. instytucji kulturalnych i szkolnictwa. Istotnym czynnikiem przezwyciężenia tych trudności i intensywnego rozwoju rejonu w ostatnich pięciu latach jest zdecydowany nacisk wszystkich kompetentnych instancji (zakładów pracy, władz szkolnych, Milicji Obywatelskiej i opinii publicznej) na odpowiedni rozwój szkolnictwa i instytucji kulturalno-oświatowych. Walka o nowe gmachy szkolne, dom kultury, instytucje rozrywkowe i inne instytucje usługowe w Osiedlu i w Starym Koninie stała się jednym z podstawowych czynników integracji więzi społecznej i konsolidacji opinii publicznej w rejonie. O znaczeniu instytucji kulturalnych w mobilizacji sił i integracji więzi społecznej zróżnicowanego środowiska świadczy np. działalność tzw. „Kultury”, Klubu Górnika na Osiedlu (prowadzącego 10 zespołów artystycznych), skupiająca 80% pracowników przemysłu i przyciągająca na występy w Marantowie publiczność z osiedli, jak i Starego Konina.

Systematyczne badania funkcji i instytucji kulturalno-oświatowych w zakresie zaspokajania wzrastających potrzeb odnośnie do kwalifikowanych pracowników, zainteresowań kulturalno-oświatowych całej ludności i pracowników przemysłu, aspiracji szkolnych młodzieży i ich rodziców itp. są niezbędne dla prawidłowego regulowania łatwo naruszalnej równowagi społecznej w okresie intensywnego procesu industrializacji.

W ramach wyżej wskazanej problematyki mieści się specjalna praca badawcza nad zainteresowaniami kulturalno-oświatowymi i samokształceniowymi pracowników przemysłowych (Edmund Harwas), prowadzona na Osiedlu w Klubie Górnika, w Bibliotece Górnika oraz wśród uczniów Technikum Górniczego dla Dorosłych.

Osobną pracą w zakresie oświaty i wychowania objęto procesy wykołowania i resocjalizacji młodzieży (Bolesław Maroszek i Zbigniew Tyszka). Przedmiotem tej pracy, podjętej wspólnie przez autorów na marginesie szerszej pomyślanych prac; doktorskich (*Zmiany więzi społecznej a przestępstwo młodzieży* — Bolesław Maroszek i *Rola kuratora sądowego w resocjalizacji nieletnich przestępców* — Zbigniew Tyszka) jest naświetlenie interesującego w Okręgu Przemysłowym Konin (zarówno w Osiedlu jak i Starym Koninie) zjawiska demoralizacji młodzieży i chuligaństwa w okresie wzmoczonego rozwoju zakładów przemysłowych (od 1955 r.) i skutecznego przezwyciężenia go w wyniku mobilizacji wszystkich zainteresowanych czynników w zakresie bezpieczeństwa, opieki społecznej i wychowania (w latach od 1957—1959).

Przewidziane są w najbliższym czasie specjalne badania nad procesem urbanizacji robotników przemysłowych pochodzenia wiejskiego (Janusz Ziółkowski) i nad zmianami kultury wsi pozostających pod zasięgiem wpływów ośrodków przemysłowych (Z. Jasiewicz).

Wyżej przedstawione badania, skupione na razie na terenie miasta Konina i zakładów przemysłowych w jego rejonie, wymagać będą oczywiście rozszerzenia przede wszystkim na teren wsi objętych wpływami rejonu przemysłowego. Niezależnie od pracy Z. Jasiewicza, analizy porównawczej miasto—wieś wymagają w pewnym stopniu wszystkie zagadnienia rejonu. Wszystkie procesy przebiegające w kształtującym się okręgu przemysłowym są tu przecież procesami zmian w stosunkach między wsią i miastem.

Pierwsze wyniki prowadzonych aktualnie badań ułatwią zespołowi dotarcie do właściwych wsi w rejonie Konina i pracę na nich, jak również rozszerzenie badań w przyszłości (odpowiednio do przebiegu procesu kształtowania się ośrodków przemysłowych) zarówno w rejonie konińskim, jak i w rejonie tureckim.

## BADANIA NAD SPOŁECZNYMI PROCESAMI KSZTAŁTOWANIA SIĘ ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH W POW. KONIŃSKIM

Podjęte przez autora niniejszego komunikatu badania terenowe stanowią fragment prac zespołowych o szerszym zasięgu, podjętych przez Katedrę Socjologii UAM. Po wstępnym rekonesansie przeprowadzonym w lipcu 1960 r. udałem się na dłuższy pobyt do Konina, gdzie przebywałem od 9 IX do 21 X 1960 r.

Jeszcze do niedawna zwykło się określać Konin wraz z innymi sąsiednimi powiatami, wchodzącymi za czasów zaboru w skład Królestwa Kongresowego i dopiero na krótko przed drugą wojną światową, tj. z dniem I IV 1938 r., wcielonymi do woj. poznańskiego — mianem terenów zacofanych albo gospodarczo niedorozwiniętych. Nazwę tę w odniesieniu do pow. konińskiego usprawiedliwiał w pełni fakt całkowitego niemal braku przemysłu w tym rejonie. Jedynym większym zakładem przemysłowym była tu cukrownia w Gosławicach, która nawet w okresie pełnego rozruchu w czasie kampanii cukrowniczej zapewniała pracę i zarobek znikomemu odsetkowi wielotysięcznej rzeszy małorolnych chłopów i wyrobników, vegetujących na drobnych gospodarstwach rolnych i często bezskutecznie poszukujących stałego lub dodatkowego zatrudnienia. W parze z zacofaniem ekonomicznym szedł — jak to zwykle bywa — prymitywizm w dziedzinie życia kulturalnego. Przez długie lata mieszkańcy tego regionu mogli chlubić się tylko starożytnością Konina — osiedla leżącego na słynnym szlaku bursztynowym, czemu świadectwo daje z wielkim pietyzmem ochraniający kamienny drogowskaz pochodzący z XII w., pięknem okolicy pełnej malowniczych jezior i lasów, wspomnieniem o Napoleonie Bonaparte, któremu w Ślesinie wystawiono ponoć jedyny w Polsce łuk triumfalny dla upamiętnienia daty przemarszu wojsk cesarskich przez ziemię konińską. Z tym obiektem architektonicznym, jeśli idzie o sławę w opinii tutejszego społeczeństwa, rywalizuje z powodzeniem tylko przekształcony w muzeum dworek lokalnej pisarki Zofii Urbanowskiej. Poza tym w pow. konińskim znaczny odsetek ludności stanowili analfabeci i półanalfabeci (w roku 1939 na 119 szkół podstawowych istniało tylko 17 szkół siedmioklasowych), krzewiło się pijaństwo (denaturat jest tu nadal trunkiem dość pospolitym), ciemnota i zabobon (nie dalej jak w lipcu 1960 r. zanotowano w jednej wsi pow. konińskiego kolejny „cud” z obrazem Matki Boskiej).

Zmiany społeczne zapoczątkowane rewolucją ludową w Polsce początkowo w stosunkowo nieznacznym stopniu dotknęły okręg koniński. W szczególności, z uwagi na stosunkowo małą liczbę istniejących tu majątków obszarowych, węższy aniżeli w powiatach rdzennej Wielkopolski był tu zasięg reformy rolnej. Zapoczątkowana przez okupanta niemieckiego budowa odkrywki węgla brunatnego oraz brykietowni zrazu, w pierwszych latach po wojnie, nie czyniła znaczących postępów. Toczyła się raczej, często dramatyczna w swoich przejawach walka o utrzymanie tych zakładów, w pewnym okresie zagrożonych nawet likwidacją. Dopiero w latach 1955—1956 wykrystalizowała się koncepcja uprzemysłowienia powiatu i to w wymiarach wykraczających daleko poza to, o czym mogli marzyć najwięksi optymiści.

W 1956 r. została zapoczątkowana szybka rozbudowa kopalnictwa węgla brunatnego i przystąpiono do realizacji pierwszego etapu budowy wielkiej elektrowni. Dziś Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin” i Elektrownia „Konin”, nie licząc kilku tysięcy ludzi zatrudnionych przy budowie różnych obiektów inwestycyjnych związanych z istnieniem i trwającą rozbudową tych zakładów, posiadają stałe załogi.

Obydwa wymienione przedsiębiorstwa przemysłowe stanowiły przedmiot moich badań, będących częścią kompleksowych i długofalowych prac socjologicznych, które z czasem obejmą swoim zasięgiem cały okręg przemysłowy. Mam zamiar

kontynuować zapoczątkowane w bieżącym roku badania przez objęcie nimi w przyszłości dalszych, zaprojektowanych w państwowych planach perspektywicznych zakładów pracy w rejonie konińsko-tureckim, żeby wymienić tylko niektóre z nich, a mianowicie: Kopalnia Węgla Brunatnego „Kazimierz” (rozpoczęcie budowy w 1962 r., zakończenie w 1967 r.). Elektrownia „Pątnów” (lata realizacji 1963—1967), Huta Aluminium „Konin” (budowa rozłożona na poszczególne etapy w latach 1961—1970), Cegielnia „Konin”, Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” (w budowie) i elektrownia o tej samej nazwie.

Uwaga badacza koncentrowała się na kilku zagadnieniach, analizowanych każdorazowo porównawczo, z uwzględnieniem oczywiście specyfiki każdego z badanych zakładów.

1. Sposób rekrutacji pracowników, w szczególności zaś najważniejszej z punktu widzenia prawidłowego i nie zakłóconego funkcjonowania zakładów kadry inżyniersko-technicznej i ekonomiczno-administracyjnej oraz robotników wykwalifikowanych. Problem zasygnalizowany w tym punkcie jest o tyle frapujący, że zwłaszcza w przypadku kopalni mamy do czynienia z obiektem przemysłowym o charakterze całkowicie nowym, jeszcze do niedawna w ogóle w Polsce nie znanym. Przedwojenne statystyki nie wykazywały Polski jako producenta węgla brunatnego.

2. Struktura społeczna załóg, z rozbiciem na poszczególne grupy pracownicze, tzn. pracowników inżyniersko-technicznych, administracyjno-biurowych i fizycznych, ewentualnie także stażystów, praktykantów, uczniów i pracowników służb pomocniczych. Korzystając z wydanej pomocy personelu omawianych przedsiębiorstw, starałem się uzyskać w miarę możliwości dokładne dane dotyczące płci, wieku, pochodzenia, miejsca zamieszkania, stażu pracy i wykształcenia pracowników. Chodziło tu jednocześnie o zorientowanie się w stopniu osiągniętej stabilizacji załóg, które składają się w przeważającej większości z tzw. chłopo-robotników.

3. Stosunki międzyludzkie w procesie pracy. Po zapoznaniu się z formalną stroną zagadnienia, tj. ze schematem organizacyjnym zakładu, usiłowałem poznać mechanizm jego funkcjonowania, przyjmując za kryterium oceny wartości tego mechanizmu zarówno efekty ekonomiczne, jak i przede wszystkim skutki społeczne działalności zakładu. W szczególności starałem się zanalizować stosunki wzajemne między wyższym i średnim dozorem, rekrutującym się przeważnie z ludzi młodych, posiadających z reguły wyższe lub co najmniej średnie zawodowe wykształcenie, a pracownikami fizycznymi, wśród których znaczny odsetek (w kopalni ponad 50%) stanowią ludzie bez ukończonych 7 klas szkoły podstawowej. Wiele uwagi poświęciłem sprawie bodźców materialnych (zasady wynagradzania, premiowania, nagradzania, przeszerogowywania, przyznawania mieszkań itp.) i moralnych (stopnie górnicze, odznaczenia, pochwały itp.), pobudzających do zdobywania wykształcenia ogólnego i zawodowego, a co za tym idzie do zajmowania wyższych stanowisk w hierarchii służbowej.

4. Stosunek do pracy i do przedsiębiorstwa ze strony poszczególnych grup pracowniczych. Starałem się zebrać dane dotyczące dyscypliny pracy, zwłaszcza zaś przyczyn absencji, o której sądzi się powszechnie, że wzrasta ona proporcjonalnie do nasilenia prac polowych (żniwa, wykopki), czego jednak dane statystyczne w całej rozciągłości bynajmniej nie potwierdzają. Interesowały mnie ponadto zjawiska takie, jak: pijaństwo w czasie pracy, uchylanie się od pracy, w szczególności na nocnych zmianach, marnotrawstwo materiału i niszczenie narzędzi, kradzież mienia zakładowego, awarie maszyn i urządzeń, rozwój ruchu

racjonalizatorskiego i współzawodnictwa pracy oraz stosunku do tych zjawisk ze strony kierownictw zakładów i ich pracowników.

5. Higiena i bezpieczeństwo pracy oraz opieka zdrowotna nad pracownikami. Interesowałem się przyczynami wypadków w czasie pracy, metodami wdrażania pracownikom nawyków przestrzegania przepisów dotyczących zachowania czystości, porządku, używania odzieży ochronnej i urządzeń zabezpieczających przed wypadkami, korzystania z łaźni, umywalni, bufetów, stołówek itd. Interesował mnie problem chorób zawodowych i stan zdrowotności załóg, ze szczególnym uwzględnieniem metod polepszania istniejącego stanu rzeczy (organizacja lecznictwa przemysłowego, okresowe badania lekarskie, leczenie sanatoryjne, profilaktyka), problem warunków mieszkaniowych, odżywiania itd. Starałem się na tej podstawie wnioskować o poziomie kultury ogólnej i technicznej pracowników zakładów oraz o skuteczności środków stosowanych przez dyrekcje przedsiębiorstw i działające na ich terenie organizacje społeczno-polityczne (organizacje partyjne, rady zakładowe, rady robotnicze), zmierzających do polepszenia sytuacji w tej dziedzinie.

6. Rozwój życia kulturalno-rozrywkowego. Zajmowałem się sprawą genezy i rozwoju instytucji trudniących się upowszechnianiem kultury i oświaty wśród pracowników obydwu zakładów oraz organizacją czasu wolnego od pracy. Zebrałem między innymi dane dotyczące rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego na terenie kopalni i elektrowni, czytelnictwa książek i prasy, działalności klubowej, akcji odczytowej, organizacji przedstawień teatralnych, ruchu turystycznego i sportu. Za specjalnie ważny uznałem problem promieniowania na zewnątrz instytucji kulturalnych powołanych przez wspomniane zakłady przemysłowe. Między innymi chodziło tu o ustalenie, czy i w jakim zakresie zakłady te, dysponujące poważnymi zasobami materialnymi (fundusz zakładowy), odgrywają rolę mecenasów w stosunku do środowiska, tj. społeczeństwa miasta i powiatu konińskiego, popierających rozwój oświaty i kultury i inicjujących nowe formy spędzenia czasu wolnego od pracy.

7. Rozwój życia politycznego. W toku prowadzonych badań należało zdać sobie sprawę z roli i miejsca organizacji partyjnych i młodzieżowych w rozwoju różnych dziedzin życia, zarówno kopalni, jak i elektrowni. Wzięto tu pod uwagę takie zagadnienia, jak: metody rekrutacji członków partii i ZMS, stosowane przez organizacje partyjne formy sprawowania kierownictwa politycznego na terenie obydwu zakładów, praca nad podnoszeniem poziomu wiedzy politycznej członków załóg i upowszechnianie wśród pracowników socjalistycznych postaw i wzorów społecznych.

Zajmując się powyższymi, w wielkim skrócie przedstawionymi problemami, starałem się nie ograniczać tylko do możliwie skrupulatnego odnotowania aktualnego stanu rzeczy w poszczególnych dziedzinach działalności społecznej wymienionych zakładów produkcyjnych. Celem badań, bodaj najważniejszym, było ujawnienie tendencji rozwojowych obydwu zakładów pracy i ich załóg na tle dokonujących się w rejonie Konina procesów uprzemysłowienia. Jednocześnie badaczowi przyświecała nadzieja, że w wyniku analizy zebranych przez niego materiałów nasuną się wnioski i wskazania zarówno o charakterze teoretycznym, jak i praktycznym, które okażą się przydatne w pracach związanych z planowaniem nowych i rozwojem istniejących już wielkich obiektów przemysłowych — nie tylko w rejonie Konina i jego najbliższej okolicy, lecz także na terenie całego kraju.

W badaniach wykorzystywałem udostępnione mi przez dyrekcję kopalni i elektrowni materiały źródłowe w postaci sprawozdań, referatów, ocen, korespondencji

itp. Przede wszystkim jednak oparłem się na metodzie obserwacji i wywiadów, przeprowadzanych najczęściej w miejscu pracy. Ponadto posługiwałem się także metodą ankietową. W sumie rozpisałem 4 różne ankiety, uzyskując około 800 odpowiedzi.

Na zakończenie chciałem podkreślić niezwykle życzliwy stosunek do prowadzonych przeze mnie badań ze strony władz powiatowych, w szczególności Komitetu Powiatowego PZPR w Koninie, ze strony dyrekcji zarówno Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, jak i Elektrowni „Konin” oraz ze strony różnych instytucji i osób, z których pomocy nieraz wypadało mi korzystać. Do wielu zaobserwowanych na terenie omawianych przedsiębiorstw zjawisk nastrojających nad wyraz optymistycznie, szczególnie zaliczyłbym zjawisko rzetelnego zrozumienia, z jakim do badań socjologicznych odnoszą się terenowi działacze polityczni i kadra inżynieryjno-techniczna.

Władysław Markiewicz

### PRZEWÓD HABILITACYJNY DRA JÓZEFA ZAJDY

W dniu 12 X 1960 r. zakończył się na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu przewód habilitacyjny dra Józefa Zajdy, wykładowcy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Przewód wszczęto w dniu 1 VII 1959 r. uchwałą Rady Wydziału Prawa UAM na podstawie pracy *Zagadnienia przebudowy systemu finansowego gospodarki narodowej*. Praca została wydrukowana w 1960 r. przez PWN. Rada Wydziału powołała na recenzentów pracy profesorów dra J. Lubowickiego, dra M. Orłowskiego z Warszawy oraz prof. dra J. Zdzitowieckiego z Poznania. Na posiedzeniu w dniu 21 XII 1959 r. Rada Wydziału po zapoznaniu się z ocenami recenzentów rozprawy habilitacyjnej oraz po omówieniu dorobku naukowego dra J. Zajdy postanowiła dopuścić go do kolokwium habilitacyjnego, którego termin ustalono na dzień 9 I 1960 r.

Dr J. Zajda jest doświadczonym praktykiem w zakresie finansów i bankowości, pracującym w swej specjalności od 1921 r. Habilitant rozpoczął pracę jeszcze w b. Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej i następnie pracował w Ministerstwie Skarbu, w różnych instytucjach bankowych i kredytowych oraz w spółdzielczości. Obecnie dr J. Zajda jest doradcą ekonomicznym Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu oraz wykładowcą WSE w Poznaniu (od 1957 r.). Habilitant jest członkiem nadzwyczajnym PTPN oraz członkiem Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prezydium WRN w Poznaniu. Stopień doktora nauk ekonomiczno-politycznych dr J. Zajda uzyskał w 1948 r. na Wydziale Prawa UP na podstawie pracy *Polityka finansowa Polski w latach 1945—1947*. Dotychczasowy dorobek naukowy dra J. Zajdy obejmuje 11 publikacji z zakresu finansów oraz bankowości. Od 1957 r. habilitant prowadzi wykłady zlecone w WSE dotyczące: 1. zagadnień systemu finansowego w gospodarce narodowej i 2. pieniądza i banków w gospodarce światowej.

Kolokwium habilitacyjne odbyło się na posiedzeniu Rady Wydziału z udziałem recenzentów rozprawy habilitacyjnej oraz dwóch zaproszonych gości z WSE, doc. dra L. Jankowiaka i doc. J. Wierzbickiego. Posiedzeniu Rady przewodniczył Dziekan prof. dr J. Matuszewski.

Jako pierwszy zabrał głos prof. dr J. Zdzitowiecki, zwracając się do habilitanta o wyjaśnienie treści ekonomicznej i finansowej zasady centralizmu demokratycz-

nego, która stanowi istotny element pracy habilitacyjnej, lecz nie została w pracy dostatecznie uwypuklona. Dr J. Zajda w odpowiedzi podkreślił, że pojęcie centralizmu demokratycznego w zakresie systemu zarządzania i kierowania gospodarką narodową państwa socjalistycznego zawiera dwa elementy: odbiurokratyzowanie mechanizmu planowania oraz oparcie zarządu i kierowania przemysłem na gałęzi przemysłowej ujmowanej organizacyjnie jako przedsiębiorstwo i zjednoczenie przemysłowe. Mechanizm planowania stanowi pierwiastek centralizmu, decentralizacja zarządu przemysłu stanowi pierwiastek demokratyzmu.

Prof. dr M. Orłowski zwrócił się do habilitanta o określenie jego poglądu na rolę finansów w gospodarce socjalistycznej oraz na problematykę rachunku zagranicznego, zwłaszcza jego głównych elementów. Dr Zajda, powołując się na wywody swej pracy dotyczące pierwszego pytania, stwierdził, iż finanse w gospodarce socjalistycznej spełniają rolę służebną, lecz jednocześnie korygującą. Pogląd ten zakwestionował prof. dr E. Taylor, którego zdaniem finanse spełniają w gospodarce rolę decydującą o jej wielkościach. Dr Zajda ustosunkował się negatywnie do uwagi prof. dra E. Taylora i przedstawił swoje stanowisko w sprawie rachunku zagranicznego.

Prof. dr J. Lubowicki postawił pytanie dotyczące teoretycznych podstaw budowy systemu finansowego zarysowanego w pracy oraz wyraził swe zastrzeżenia wobec poglądów dra J. Zajdy wypowiedzianych w związku z pytaniem prof. dra J. Zdzitowieckiego, w których można dopatrzeć się podstaw teoretycznych przedstawionego w pracy systemu. Prof. Lubowicki przedstawił jednocześnie swoje stanowisko w tej sprawie oraz wymienił niektóre tezy pracy habilitacyjnej, które wymagałyby wyjaśnienia ze strony autora.

Dr J. Zajda stwierdził, iż pytania prof. Lubowickiego opierają się na innych poglądach teoretycznych niż te, w których zbudowana jest koncepcja pracy. Poglądy swoje starał się uzasadnić właśnie w pracy i obecnie może się jedynie ustosunkować do niektórych uwag recenzenta i powołać się na wywody pracy, zawierające uzasadnienie stanowiska.

Prof. dr J. Górski zwrócił się do habilitanta o określenie pojęcia środków trwałych, którym posługuje się praca. Prof. dr S. Rosiński nawiązał do zagadnienia podstaw teoretycznych pracy oraz prosił o bliższe przedstawienie koncepcji pracy, mającej zapewnić poprawę finansów Polski. Prof. Lubowicki stwierdził, iż pytania prof. Rosińskiego skierowane są właściwie do recenzentów i wyjaśnia, iż podstawa teoretyczna pracy zawarta jest w samej pracy. Podkreślił przy tym, że koncepcje pracy są bardzo oryginalne, twórcze i naukowo udokumentowane.

Na tym dyskusja została zakończona. W czasie narady członkowie Rady Wydziału stwierdzili, iż dyskusja stała na wysokim poziomie. Do stanowiska Rady przychylił się recenzenci pracy, którzy podtrzymali swoje pozytywne oceny.

W tajnym głosowaniu Rada Wydziału uznała kolokwium za przyjęte i podjęła decyzję w sprawie wykładu habilitacyjnego. Wykład na temat „Produkcja czysta jako kategoria ekonomiczna systemu finansowego” wygłosił dr Zajda na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 12 X 1960 r., w którym wzięli udział zaproszeni goście: doc. dr Z. Pirożyński (SGPiS), doc. dr Lesław Adam (UW — Wrocław), doc. dr J. Wierzbicki (Poznań) oraz rektor WSE w Poznaniu prof. dr Z. Zakrzewski. Wykład został jednogłośnie przyjęty przez Radę Wydziału, która w tym samym dniu podjęła również jednomyślnie uchwałę o nadaniu drowi J. Zajdzie stopnia naukowego docenta z zakresu prawa finansowego.

## ROZPRAWA DOKTORSKA MGRA TADEUSZA WOLNIAKA

Dnia 21 X 1960 r. odbyła się na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu publiczna obrona pracy doktorskiej mgra Tadeusza Wolniaka, pt. *Prawo wodne w Polsce przedrozbiorowej*. Autor pracy jest pracownikiem Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Poznaniu. Promotorem pracy był prof. dr Z. Kaczmarczyk, referentami byli doc. dr J. Mazurkiewicz (UMCS), prof. dr J. Matuszewski, doc. dr Z. Janowicz (UAM).

Prodzikan Wydziału Prawa, prof. dr J. Wąsicki zaznajomił zebranych z życiorysem autora i tematem jego pracy. Zapoznając zebranych z głównymi тезami swej pracy mgr T. Wolniak zaznaczył, że ograniczył się do omówienia problemu prawa wodnego w Polsce od połowy XV w. Autor w pracy wydzielił powszechne prawo wodne i lokalne prawo wodne. Osobno zostało także omówione sądownictwo w sprawach wodnych. W części poświęconej powszechnemu prawu wodnemu autor zajął się zagadnieniami własności wód i ich rodzajami, rzekami oraz sposobami korzystania z wód. Opracowanie lokalnego prawa wodnego zostało ograniczone przez autora do omówienia problematyki umacniania brzegów rzecznych odwadniania pól i melioracji, odprowadzania wód opadowych i budowy urządzeń wodnych w miastach.

W dyskusji zabrali głos: doc. dr J. Mazurkiewicz, prof. dr J. Matuszewski doc. dr Z. Janowicz, prof. dr Z. Kaczmarczyk i doc. dr J. Fabian.

Recenzenci podkreślali jako pozytywną wartość pracy podjęcie badań nad nie opracowanym dotychczas zagadnieniem rozwoju prawa wodnego w Polsce przedrozbiorowej oraz aktualność tego zagadnienia. Brakiem pracy było ograniczenie się przez autora do opracowania prawa wodnego stanowionego, z pominięciem prawa wodnego zwyczajowego. Nieopracowanie przez autora średniowiecznego prawa wodnego, głównie ze względu na szczupłą bazę źródłową powinno być zaznaczone w tytule pracy. Dalszym brakiem pracy jest ograniczenie badań tylko do rzek, z pominięciem innych wód stojących, a także zbyt słabe omówienie lokalnego prawa wodnego. Autor po ustosunkowaniu się do stawianych mu zarzutów podziękował recenzentom za wnikliwą ocenę pracy oraz promotorowi za opiekę nad pracą.

Po zamknięciu publicznej rozprawy Rada Wydziału podjęła uchwałę o przyjęciu pracy. Tegoż dnia po zdaniu przez kandydata przepisanych egzaminów doktorskich Rada Wydziału nadała mgrowi T. Wolniakowi stopień naukowy doktora praw.

*Zofia Topolska*

WYMIANA PRAKTYK STUDENCKICH  
POMIĘDZY WYŻSZYMI SZKOŁAMI EKONOMICZNYMI POZNANIA I PRAGI

W 1958 r. osobiste kontakty zainicjowane przez stronę czechosłowacką, wizyty pracowników naukowych inż. J. Miloty i inż. M. Popelki zapoczątkowały współpracę pomiędzy Katedrą Planowania i Polityki Ekonomicznej poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej a Katedrą Planowania Gospodarki Narodowej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Pradze czeskiej. Obustronnie podzielany pogląd, że współpraca naszych Katedr przynieść może znaczne korzyści własnej pracy naukowej i dydaktycznej, uzasadniał słuszność nawiązania trwałych stosunków wzajemnych.

Poza dotychczas stosowaną wymianą programów nauczania i publikowanych prac, obie Katedry podjęły 1960 r. próbę zorganizowania wymiany praktyk swych

studentów. Wspólnym porozumieniem zaaprobowane założenia organizacyjne postulowały: trzytygodniowy okres trwania praktyki, udział niedużej grupy studenckiej 5–7 osób, bezdekwizowe finansowanie wymiany. Przy doborze kandydatów, którym Katedry postanowiły objąć uczestników seminarium magisterskiego, jako kryterium służył bezpośredni związek tematu prac dyplomowych z zagadnieniami pracy terenowych organów planowania. Jednocześnie postępy w nauce, jak i postawa moralno-etyczna uzupełniały ogół wymagań stawianych studentom.

W okresie 11–31 VII 1960 r. na praktyce w Poznaniu przebywali czechosłowaccy studenci, ich opiekunem była adj. inż. L. Lindforsowa. Studenci poznańskiej Uczelni praktykowali w Pradze od 8–29 VIII.

Zasadniczy proces szkolenia prowadziły terenowe komisje planowania, gdzie studenci odbywali codzienną praktykę, a sporadyczne przypadki wizytowania niektórych przedsiębiorstw, poznawanie trybu i metodologii ich planowania miały znaczenie drugorzędne. Dzięki opiece miejscowej Katedry przebieg praktyki zagranicznej dostarczał studentom informacji odnośnie do postulatów teorii, pozwalając im tym samym lepiej interpretować zaobserwowane fakty bądź dostrzegać zachodzące rozbieżności pomiędzy teorią i praktyką. Konsultacje organizowane w miarę potrzeby przy Katedrze podejmującej praktykantów zagranicznych oraz obecność opiekuna naukowego (pracownika tej Katedry) na praktycznym szkoleniu studentów, gwarantowały wszechstronniejsze wyjaśnienie nasuwających się wątpliwości.

Całość okresu trwania praktyki wypełniły trzy etapy szkolenia. Najpierw studenci przyswajali sobie ogólne wiadomości dotyczące organizacji aparatu planowania, zakresu centralnej i terenowej dyspozycji gospodarczej, poznali również kierunki decentralizacji planowania. Zasadniczą część praktyki studenci odbywali według kierunku swych studiów (handel, przemysł, planowanie, gospodarka narodowa), przede wszystkim interesując się zagadnieniami bliskimi tematom ich prac dyplomowych. Końcowe konsultacje i uzupełnienie własnych usterek zamknęły przebieg praktyki.

Według zgodnej opinii obu Katedr praktyka przyniosła spodziewane korzyści. Dała uczestnikom możliwość ogólnego niemniej konkretnego poznania zakresu, trybu i metod planowania, stosowanych przez zagraniczne komisje planowania. Zdobyte wiadomości dostarczyły studentom niezbędnego materiału porównawczego, który nie tylko uzupełni ich znajomość problematyki planowania, lecz wykorzystany zostanie przy pisaniu własnych prac dyplomowych.

*Zdzisław Dąbrowski*

#### POBYT PROF. DRA KAZIMIERZA KOLAŃCZYKA W NRF I WE FRANCJI

W czasie od 19 V do 19 VIII 1960 r. prof. dr Kazimierz Kolańczyk przebywał jako stypendysta Fundacji Forda na studiach zagranicznych, w tym ponad dwa miesiące w Niemieckiej Republice Federalnej i miesiąc we Francji.

Prof. Kolańczyk, kierownik Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pracuje nad dziejami infiltracji prawa rzymskiego w Polsce, a więc nad problemem, który jest fragmentem szerszego zjawiska ogólnoeuropejskiego i dlatego może być przedstawiony tylko na tle porównawczym. Stąd najdłuższa i najważniejsza część pobytu przypadła na pracę w Instytucie Prawa Rzymskiego i Historii Recepcji uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem (Institut für Römisches Recht und Rezeptionsgeschichte — dyrektor: prof. dr Helmut Coing).

Jest to jedyny w świecie instytut, który nastawił się programowo właśnie na badanie dziejów tzw. recepcji prawa rzymskiego w Europie i pod tym kątem widzenia kompletuje systematycznie swoją bibliotekę (obecnie około 7000 tomów). Oprócz tego bezpośrednio dostępnego księgozbioru ważnym narzędziem pracy dla każdego historyka pojustyniańskich dziejów prawa rzymskiego jest kompletowana od kilku lat w Instytucie frankfurckim centralna bibliografia recepcji prawa rzymskiego w Europie.

Wykonanie tego zadania powierzył wspomnianemu Instytutowi międzynarodowy kongres prawa porównawczego, zorganizowany przez Akademię Prawa Porównawczego w Paryżu w roku 1954 (zob.: „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, Romanistische Abteilung, t. LXXII, Weimar 1955, s. 529; IURA. Rivista Internazionale di Diritto Romano e Antico, t. VII, Neapol 1956, s. 645). Zebraną dotychczas w Instytucie bibliografię, w ilości ponad 4000 tytułów (jest to, jak wolno przypuszczać, około połowy całego materiału), porównał prof. Kolańczyk w czasie swojego blisko sześciotygodniowego pobytu we Frankfurcie z własną kartoteką bibliograficzną dziejów infiltracji prawa rzymskiego w Europie i w Polsce i w wyniku tej konfrontacji poczynił w jednej i w drugiej poważne uzupełnienia. Przedyskutował również z pracownikami Instytutu metodę dalszego gromadzenia, klasyfikowania i udostępniania materiału bibliograficznego oraz przyjął ze swej strony zobowiązanie do systematycznego opracowania analogicznego materiału polskiego.

W dalszym ciągu swojej podróży prof. Kolańczyk zapoznał się z najpoważniejszym ośrodkiem studiów romanistycznych w Niemczech, jakim jest obecnie słynny Instytut im. Leopolda Wengera przy uniwersytecie w Monachium (Leopold-Wenger-Institut für Antike Rechtsgeschichte und Papyrusforschung; zob. sprawozdanie z jego pięćdziesięcioletniej działalności i dokonanej w roku 1958 przebudowy organizacyjnej w: „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”, Rom. Abt., t. LXXVI, Weimar 1959, s. 692–698). Obecny dyrektor Instytutu, czołowy romanista niemiecki prof. dr Wolfgang Kunkel, jest zarazem redaktorem naczelnym romanistycznej części „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte”. Czasopismo to wychodzi — zgodnie z kilkudziesięcioletnią tradycją — w Weimarze, a więc w Niemieckiej Republice Demokratycznej, podczas gdy redakcja znajduje się w Niemieckiej Republice Federalnej. Również w Instytucie monachijskim prof. Kolańczyk dokonał porównania zebranych przez siebie materiałów naukowych z ogromnymi zasobami bibliotecznymi Instytutu (obejmują one około 10 000 pozycji i pochodzą w znacznej części z zakupionej biblioteki zmarłego w roku 1953 znakomitego romanisty austriackiego, Leopolda Wengera).

W Monachium prof. Kolańczyk znalazł również sposobność do bezpośredniego zorientowania się w aktualnym stanie wielkiego przedsięwzięcia międzynarodowego ostatnich lat pod nazwą Ius Romanum Medii Aevi. Przedsięwzięcie to, organizowane od roku 1953 pod egidą Société d'Histoire des Droits de l'Antiquité w Brukseli, ma za zadanie przedstawić ponownie dzieje rozprzestrzenienia się prawa rzymskiego w Europie średniowiecznej i to zespolonymi siłami historyków prawa wszystkich zainteresowanych narodów. Poprzednia synteza tego zagadnienia wyszła, jak wiadomo, już w pierwszej połowie XIX w. i to spod pióra K. F. Savigny'ego, stąd też obecne zamierzenie znane jest szeroko pod potoczną nazwą włoską „Nuovo Savigny” lub niemiecką „Neuer Savigny”. Dyrekcja naukowa owego przedsięwzięcia znajduje się od początku w rękach romanisty niemieckiego, prof. dra Ericha Genzmera, byłego profesora Uniwersytetu w Hamburgu, który mieszka obecnie jako emeryt w Monachium i zajmuje się wyłącznie pracami redakcyjnymi nad Ius Romanum Medii Aevi. Owocem końcowym podjętych prac ma być obszerne, wielo-

języczne wydawnictwo, które wchodzi już obecnie w stadium realizacji. Materiał dotyczący dziejów prawa rzymskiego w średniowiecznej Polsce opracował dla niego jeszcze za swego życia prof. dr Rafał Taubenschlag, przy czym korzystał z pomocy prof. Kolańczyka i polecił go dyrekcji Ius Romanum Medii Aevi jako dalszego współpracownika przy opracowywaniu materiału polskiego. W tym charakterze prof. Kolańczyk omówił z prof. Genzmerem w Monachium stan zaawansowania całego wydawnictwa oraz opracowanie nadesłane przez prof. Taubenschlaga.

Oprócz instytutów we Frankfurcie i Monachium jako głównych przedmiotów swoich zainteresowań, prof. Kolańczyk zapoznał się również z organizacją i wyposażeniem dalszych ośrodków studiów romanistycznych na uniwersytetach w Bonn (prof. dr Werner Flume i prof. dr Heinrich Vogt), w Heidelbergu (prof. dr Hubert Niederländer) i w Berlinie (prof. dr Ulrich von Lübtow).

Pobyty prof. Kolańczyka we Francji przypadł na okres pełnych wakacji uniwersyteckich i związanej z nim nieobecności profesorów. Został więc w całości wyzyskany na antykwaryczne poszukiwania trudno dostępnej literatury romanistycznej i na kwerendę biblioteczną w Bibliothèque Nationale i w Bibliothèque de la Faculté de Droit w Paryżu.

K. K.

#### POBYT PROF. DRA KAROLA MARIANA POSPIESZALSKIEGO W SZWAJCARII, FRANCJI I WIELKIEJ BRYTANII

Stypendium Fundacji Forda umożliwiło prof. drowi K. M. Pospieszalskiemu odbycie podróży naukowej do Szwajcarii, Francji i Wielkiej Brytanii w czasie od 21 V do 28 VIII 1960 r.

Przedmiotem zainteresowań prof. Pospieszalskiego było w pierwszym rzędzie prawo państwowe Konfederacji Szwajcarskiej i z tego względu spędził on tam, w szczególności w Genewie, większą część swego zagranicznego pobytu (od 23 V do 15 VII 1960 r.). Studia nad ustrojem szwajcarskim szły w dwóch kierunkach: zapoznania się z literaturą przedmiotu w tym zakresie, w jakim ona w Polsce jest niedostępna oraz z prawno-państwowymi urzędzeniami na miejscu, przede wszystkim z parlamentem federalnym. W ciągu pobytu prof. Pospieszalski był przyjęty przez dziekana wydziału prawa Uniwersytetu Genewskiego prof. Gravena, prof. prawa państwowego tegoż Uniwersytetu Battelliego oraz prof. Guggenheima i prof. Frémonda z Institut de Hautes Etudes Internationales i zapoznał się z pracą tego Instytutu. Najważniejszym elementem pracy były studia w bibliotece Pałacu ONZ w Genewie. Owocem pobytu w Szwajcarii jest zbiór materiałów w postaci książek, aktów ustawodawczych i notatek.

Inny charakter miały studia we Francji i w Wielkiej Brytanii. Dzięki uprzejmości prof. G. Langroda, dyrektora studiów w Centre National des Recherches Scientifiques w Paryżu, który starał się usilnie o to, by prof. Pospieszalski wykorzystał krótki okres swego pobytu z największym dla siebie pożytkiem, mógł on zapoznać się z pracą szeregu instytucji naukowych w Paryżu (Centre National de Droit Comparé i Centre de Documentation de la Fondation Nationale des Sciences Politiques). Niezależnie od tego, dla uzupełnienia swych wiadomości z ogólnej literatury prawa państwowego pracował prof. Pospieszalski w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Wydziału Prawa Uniwersytetu Paryskiego, a ponadto w związku ze swym stanowiskiem w Instytucie Zachodnim w Poznaniu (kierownika sekcji badania dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce) nawiązał osobisty kontakt z redaktorem

Henri Michel z „Revue d'Histoire de la II-e Guerre Mondiale” wydawanej przez istniejący przy Radzie Ministrów komitet poświęcony badaniom tych spraw. Ostatni numer tego czasopisma z bieżącego roku dzięki inicjatywie Instytutu Zachodniego ma dotyczyć okupacji w Polsce. Prof. Pospieszalski wykorzystał swój pobyt również dla korekty drukarskiej dwóch artykułów, które we wspomnianym numerze mają być ogłoszone.

Ostatnie trzy tygodnie swego pobytu za granicą spędził prof. Pospieszalski w Londynie, pracując głównie w bibliotece Uniwersytetu Londyńskiego i zapoznając się z prawno-państwowymi instytucjami Wielkiej Brytanii. Zakupił też szereg książek, co było możliwe dzięki specjalnej na ten cel przeznaczonej dotacji w ramach stypendium. Okres wakacyjny nie sprzyjał niestety — podobnie jak we Francji — kontaktom z profesorami uniwersytetów angielskich.

*K. P.*

*Uwagę czytelników polecamy:*

REMIGIUSZ BIERZANEK

**Morze otwarte ze stanowiska prawa międzynarodowego**

s. 354, pł., zł 46 —

TADEUSZ CYPRIAN

**Spekulacja**

Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych

s. 85, brosz., zł 10,—

WITOLD CZACHÓRSKI

**Zbieg odpowiedzialności cywilnej według kodeksu zobowiązań**

s. 138, brosz., zł 22,—

WIESŁAW DASZKIEWICZ

**Oskarżyciel w polskim procesie karnym**

s. 428, brosz., obw., zł 38,—

S. F. KECZEKIAN

**Stosunki prawne w społeczeństwie socjalistycznym**

Tłum. z jęz. rosyjskiego Cz. Gofroń  
s. 261, brosz., obw., zł 20,—

KAZIMIERZ LIBERA

**Zasady międzynarodowego prawa konsularnego**

s. 546, pł., zł 50,—

SEWERYN SZER

**Własność spółdzielcza z wyjątkiem własności spółdzielni produkcyjnych  
w rolnictwie**

Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych  
s. 218, brosz., obw., zł 25,—

WACŁAW SZUBERT

**Układy zbiorowe pracy**

Polska Akademia Nauk, Instytut Nauk Prawnych  
s. 311, brosz., zł 36,—